



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Wędrynia – gmina
w kształcie ósemki
| s. 5



Masz pomysł?
Przyjdź, pomożemy!
| s. 6



Fotoreportaż
z Igrzysk Polonijnych
| s. 7



Dyrektorzy do konkursu

WYDARZENIE: Niejedna szkoła może mieć w nowym roku szkolnym innego niż dotąd dyrektora. Nowa ustawa szkolna przewiduje, że dyrektorzy będą mianowani na okres sześciolatni. Konkurs ogłoszono m.in. w Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie.



Fot. DANUTA CHLUP

Krystyna Bonček

W Czeskim Cieszynie jest pięć publicznych szkół średnich. Tylko w jednej z nich, Akademii Handlowej, władze województwa morawośląskiego ogłosiły konkurs na dyrektora. Paradoksalnie będzie musiała bronić swojej pozycji dyrektorka placówki, która działa bezproblemowo i w zeszłorocznych maturach państwowych osiągnęła najlepsze wyniki w województwie wśród wszystkich szkół o profilu ekonomicznym. Powodem konkursu jest nowelizacja ustawy o szkolnictwie oraz fakt, że Krystyna Bonček stoi na czele szkoły od ponad ośmiu lat.

Nowa ustawa szkolna przewiduje 6-letnią kadencję dla dyrektorów szkół i innych placówek oświatowych, których organem założycielskim jest ministerstwo, województwo lub gmina. Pod koniec tego okresu organ założycielski może (lecz nie musi) ogłosić nowy konkurs na dyrektora. Obowiązkowo dzieje się tak w przypadku, gdy domaga się tego Czeska Inspekcja Szkolna lub rada szkoły. – Dotychczasowi

dyrektorzy, którzy w dniu 1 stycznia sprawowali swoją funkcję dłużej niż sześć lat, mają miejsce pewne do 31 lipca br., ci, którzy kierują szkołą od 3 do 6 lat – do 31 lipca 2013 roku, pozostali do 31 lipca 2014 roku – poinformowała rzeczniczka Urzędu Wojewódzkiego, Šárka Vlčková. Województwo, które jest organem założycielskim głównie szkół średnich, podstawowych szkół artystycznych i domów dziecka postanowiło ogłosić konkursy we wszystkich placówkach, które od ponad sześciu lat mają tego samego dyrektora. Dotyczy to 130 podmiotów, m.in. czesko-cieszyńskiej Akademii Handlowej oraz sąsiadującej z nią Podstawowej Szkoły Artystycznej im. Pawła Kalety (dyr. Renata Wdówka), a także Technikum Przemysłowego w Karwinie czy szkół artystycznych w Trzyńcu i Jabłonkowie.

Dyrektorka Akademii Handlowej, Krystyna Bonček, chce ponownie ubiegać się o stanowisko dyrektora. – Szkoła ma dobre wyniki, nie ma żadnych problemów wewnętrznych



Fot. MAREK SANTARIUS

W obu sąsiadujących ze sobą szkołach – Akademii Handlowej i Podstawowej Szkole Artystycznej – ogłoszono konkurs na dyrektora.

ani zewnętrznych, grono pedagogiczne ponownie wsparło moją kandydaturę i w tej sytuacji zdecydowałam się wystartować w konkursie na kolejny okres sześciolatni, z nową koncepcją dalszego rozwoju szkoły – powiedziała redakcji. – Oczywiście, może się zgłosić również ktokolwiek z zewnątrz, ponieważ jest to konkurs otwarty.

To, kto będzie dyrektorem „handlówki”, czy będzie to osoba starająca się, podobnie jak dotychczasowa dyrektorka, o zachowanie polskiej klasy lub przynajmniej mieszanej klasy polsko-czeskiej, nie jest bez znaczenia dla naszej grupy narodowej. – Śledzimy przebieg tego konkursu i wysuniemy żądanie, by w komisji konkursowej, podobnie jak było w przypadku konkursu na dyrektora Gimnazjum Polskiego, zasiadał w roli obserwatora przedstawiciel z polskiej mniejszości – zapewnił wiceprezes Kongresu Polaków i szef jego komisji szkolnej, Tadeusz Wantała. Władze województwa zapewniają, że komisja konkursowa będzie brała pod uwagę dotychczasowe wyniki kandydatów.

Konkurs może dotyczyć również Polskiej Szkoły Podstawowej w Hawierzowie-Błędowicach. Roman Kaderka szefuje jej od 14 lat. – Konkursy na pewno będą, ale dokładne warunki dopiero zostaną ustalone, 14 marca będzie je omawiał zarząd miasta – powiedziała rzeczniczka magistratu, Eva Wojnarová. Władze Trzyńca rozpatrywały już tę sprawę. Na terenie miasta działa dziewięć szkół i przedszkoli, których dyrektorom kończy się kadencja, wśród nich jest Szkoła Podstawowa i Przedszkole z Polskim Językiem Nauczania na czele z Tadeuszem Szkucikiem. Tu jednak konkursu nie będzie. Zarząd miasta postanowił je ogłosić tylko w trzech szkołach. Wiceburmistrz Milada Hejmejová nie chciała ujawniać, jakimi kryteriami kierowali się członkowie zarządu. Powiedziała tylko, że dyskusja na ten temat była długa, a szczegółów nie będzie zdradzała, bo to delikatna sprawa. Również w innych miastach i gminach właśnie w tych dniach zapadają decyzje dotyczące konkursów na dyrektorów.

DANUTA CHLUP

Zgromadzenie
Ogólne
Kongresu
Polaków w RC



**NAJBLIŻSZE SEJMIKI
ODBEDĄ SIĘ:**

- ⇒ 4. 3. Czeski Cieszyn, siedziba KP, godz. 15.00
- ⇒ 4. 3. Gródek, Dom PZKO, godz. 16.00
- ⇒ 4. 3. Jabłonków, Dom PZKO, godz. 17.00
- ⇒ 5. 3. Piotrowice koło Karwiny, Dom PZKO, godz. 17.00
- ⇒ 6. 3. Ostrawa, lokal „TV klub”, godz. 17.00
- ⇒ 6. 3. Wędrynia, Dom PZKO – Czytelnia, godz. 16.00
- ⇒ 6. 3. Trzanowice, Dom PZKO – Czytelnia, godz. 18.00
- ⇒ 8. 3. Cierlicko, Dom PZKO, godz. 18.00
- ⇒ 12. 3. Mosty koło Jabłonkowa, Dom PZKO, godz. 19.00

MUR NIE TYLKO O POWSTANIACH ŚLĄSKICH

Sporą porcję wiedzy nie tylko o powstaniach śląskich z lat 1919-1921 ubiegłego wieku, ale też o historii Górnego Śląska, zaserwował w czwartek w auli Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie słuchaczom z obu brzegów Olzy prof. Franciszek Antoni Marek.

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

| | |
|--------|--------------|
| sobota | niedziela |
| | poniedziałek |



dzień: 5 do 9 °C
noc: 1 do -3 °C
wiatr: 2-6 m/s

dzień: 4 do 8 °C
noc: 2 do -2 °C
wiatr: 1-4 m/s

REKLAMA

Wykorzystaj swoje BENE-FITY
i zafunduj sobie relaks, na jaki zasługujesz

Kompleks sportowy Vitality Wędrynia i Bystrzyca
Ujeżdżalnia Bystrzyca
tenis, bowling, siatkówka, squash, basen, segway, masaże, jazda konna

Pensjonat Ovečka Nydek - relaksacyjne pobyty wellness

Hotel Vitality - pakiet wellness, basen, sauny, masaże, whirlpool

www.vitalityslzsko.cz | www.penzionovecka.cz | www.hotelvitality.cz

REKLAMA

»Pod Tułem«
Restauracja i Pokoje Gościnne

wesela i imprezy okolicznościowe
Cisownica 140, tel. +48 338 527 947,
www.podtullem.pl

KRÓTKO

ZIMOWE ATRAKCJE DZIADKÓW MOSTY koło JABŁONKOWA (kor) – „Zimowe atrakcje kiedyś i dzisiaj” to nazwa nowej wystawy, którą przygotowało w Drzewiönce „Na Fojstwiu” mające tam siedzibę Gorolskie Centrum Informacji Turystycznej GOTIC. Na wystawie, która potrwa do 24 marca, można oglądać dawny sprzęt narciarski, historyczne zdjęcia, a także sporo materiałów o historii mosteckiego oddziału sportowego Sokol, Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego czy rozwoju miejscowych nartostrad.

* * *

OGRABIĘ SKLEP JUBILERSKI

ORŁOWA (dc) – Nieznany sprawca z pistoletem w ręku okradł we wtorek po południu sklep jubilerski. Jego łupem padła złota biżuteria, zegarki i gotówka. Sklep poniósł straty w wysokości 100 tys. koron. Policja szuka mężczyzny w wieku poniżej lat 30, o wysokiej, wysportowanej sylwetce. W sklepie pojawił się z zarostem na twarzy, w czarnej kurtce, ciemnej czapce w siwe paski i rękawicach.

* * *

BIBLIOTEKA NIECZYNNA

JABŁONKÓW (kor) – Z powodu inwentaryzacji zasobów książkowych zamknięto wczoraj na dwa tygodnie Bibliotekę Miejską. Placówka otworzy ponownie swoje podwoje w środę 14 marca.

CYTAT DNIA

– *Niestety pogoda nie dopisała. Policja zapewniła nam bezpieczeństwo, za co bardzo dziękuję. Protest odbył się bez zakłóceń* – powiedział wczoraj po godz. 15.00 Mariusz Janoszek, organizator protestu na drodze łączącej aglomerację śląską z Ustroniem i Wisłą. Po chwili dodał, że wkrótce zapadną decyzje co do dalszych działań. Protest na „wiślance” został zorganizowany, żeby zwrócić uwagę na problem cięcia połączeń kolejowych i autobusowych na Śląsku Cieszyńskim. Na przykład PPKS Bielsko-Białej wraz z 1 marca wyciął z rozkładu jazdy wszystkie połączenia weekendowe i świąteczne na trasie Bielsko-Biała – Cieszyn. (r)

Czy Polacy w komisji mogli zrobić więcej?

Wiadomo już, kto otrzyma na ten rok dotacje wojewódzkie na działalność mniejszości narodowych. W sumie wpłynęło 25 wniosków, opiewających na łączną kwotę 1,4 mln koron. Rada Województwa uchwaliła w środę podział 850 tys. koron. Spis projektów zasługujących na poparcie przygotowała komisja ds. mniejszości narodowych.

Polakom organizacjom przyznano w sumie 309 tys. koron. Polski Związek Kulturalno-Oświatowy otrzyma 50 tys. koron na projekt „Polacy z Zaolzia w najwyższych organach ustawodawczych Czechosłowacji, Republiki Czeskiej i Polski 1919-2007” oraz 49 tys. koron na kolejny zeszyt „Biuletynu Ludoznawczego”, Miejscowe Koło PZKO w Hawierzowie-Błędowicach 70 tys. (tyle wynosiła maksymalna wysokość dotacji) na „Dożynki Śląskie”, Kongres Polaków w RC 70 tys. na projekt Tacy Jesteśmy, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w RC 30 tys. na Dni Kultury Studenckiej, Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki 40 tys. na projekt „Z książ-

ką na walizkach 2012”. Pozostałych 541 tys. podzielono pomiędzy stowarzyszenia reprezentujące mniejszości słowacką, grecką i węgierską, Festiwal Mniejszości Narodowych w Karwinie oraz organizacje działające na rzecz Romów. „Pod kreską”, wśród projektów rezerwowych, znalazł się m.in. Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków, Polskie Towarzystwo Śpiewacze „Collegium Cantorum” oraz MK PZKO w Karwinie-Fryszacie, które złożyło projekt na festiwal rockowy „Dolański Gróm”.

– Projekty na liście rezerwowej mają szansę otrzymać dotację w przypadku, gdyby któryś z podmiotów, którym przyznano dofinansowanie, zrezygnował z realizacji projektu. Prawdopodobieństwo jest małe, niemniej taka możliwość istnieje – wyjaśnił radny wojewódzki i członek komisji ds. mniejszości narodowych, Henryk Małysz (KPCM). Podkreślił, że wszyscy Polacy wchodzący w skład komisji walczyli do ostatniego momentu o każdą koronę dla polskich organizacji. Tymczasem prezes Kongresu Polaków w RC, Józef Szymeczek, ostro skrytykował nieprzyznanie dotacji na działalność Ośrodka Dokumentacyjnego KP.

– Ludzie, którzy o tym decydują, nie mają zielonego pojęcia o potrzebach polskiej mniejszości narodowej na Zaolziu. Ośrodek Dokumentacyjny prowadzi bogatą działalność, w zeszłym roku zorganizował siedem wystaw dla różnych organizacji. Podejrzewam, że nieprzyznanie mu dotacji może mieć również podtekst polityczny, ponieważ opanowany przez lewicowych polityków Urząd Wojewódzki może podejrzliwie patrzeć na niektóre działania Ośrodka, zwłaszcza niezmiernie zaangażowanie w sprawie katyńskiej. Żle to świadczy również o naszych przedstawicielach w komisji ds. mniejszości narodowych. Nie chcą lub nie mają siły obronić naszych strategicznych projektów – powiedział Szymeczek. Do sprawy wrócimy w przyszłym tygodniu. (dc)

Pieniądze na kotły

Pierwsza pula funduszy przeznaczonych na dotacje dla właścicieli domów jednorodzinnych, którzy mają zamiar zastąpić stare piece nowymi, ekologicznymi kotłami na węgiel lub węgiel i biomasę, błyskawicznie została wyczerpana. Starczyło jej na wsparcie zakupu ok. 330 kotłów. W tej sytuacji rada województwa morawsko-śląskiego postanowiła przeznaczyć na ten cel kolejne fundusze. Program dotacyjny jest wspólnym przedsięwzięciem województwa i Ministerstwa Środowiska Naturalnego, dlatego toczą się jeszcze rozmowy pomiędzy tymi podmiotami, dotyczące szczegółów drugiej rundy programu dotacyjnego. – Po ogłoszeniu drugiej rundy dojdzie w sumie do wymiany tysiąca starych kotłów, co doprowadzi do obniżenia emisji pyłu o ok. 100 ton. Konsekwencją wspólnego programu dotacyjnego jest większe zainteresowanie ze strony mieszkańców ekologicznym sposobem ogrzewania domów za pomocą kotłów automatycznych – poinformował Pavel Olšovský z kancelarii hetmana. (dc)

MUR nie tylko o powstaniach śląskich

Dokończenie ze str. 1

Stało się tak na marcowym spotkaniu Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, na którym gościł z Polski, dziekan Wydziału Pedagogicznego w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Opolu, wygłosił wykład pt. „Miejsce powstań śląskich w polskich i europejskich zrywach narodowo-wyzwoleńczych”.

Swój wykład prof. Marek otworzył ważnymi uwagami na temat historii Śląska. Podkreślił, że ten region o sto lat wcześniej od reszty Polski, za pośrednictwem Wielkich Moraw, przyjął chrześcijaństwo. A także, że jeśli Wielkopolska, zdaniem historyków, dała Polsce ustroj i administrację, Małopolska: język, a Mazowsze: żywioł kolonizacyjny, ze Śląska przyszła do Polski wysoka europejska kultura. – Niewielu ludzi też wie, iż pierwszy uniwersytet w Europie Środkowej miał powstać już w 1308 roku w Legnicy – stwierdził prof. Marek. Przypom-

niał też postać wybitnego średnio-wiecznego myśliciela, pochodzącego ze Śląska Erazma Ciołka.

Dodał, że na Śląsku, oddzielnym od Polski, chłop miał przez całe wieki dużo większą wolność niż w innych regionach kraju i większą świadomość narodową. – Jeśli jeszcze w XIX wieku pytało chłopów w podzielonej zaborami Polsce o to, kim są, mówili, że są „tutejsi” lub, na przykład, Czartoryskiego. Na Śląsku odpowiadali, że są Polakami. Tu przez cały czas, pomimo że region przez 600 lat był poza Polską, trwała świadomość polska, nie regionalna – podkreślał prof. Marek.

Najwięcej miejsca gość z Opoła poświęcił powstaniom, zwłaszcza temu trzeciemu, pod wodzą Wojciecha Korfantego, które miało na celu poprawę niekorzystnego dla Polaków wyniku Plebiscytu na Górnym Śląsku (40 proc. Ślązaków opowiedziało się z Polską, 60 za Niemcami). Prof. Marek podkreślił, że dla Korfantego najważniejsze było przyłączenie do powsta-

niu do Polski tzw. trójkąta przemysłowego. – I to się w końcu udało. A powiedzmy sobie szczerze: czym byłaby bez tego regionu przemysłowego międzywojenna Polska? – stwierdził wykładowca.

Ciekawa była też dyskusja. Uczestnicy spotkania mogli się m.in. dowiedzieć od dyrektora Książnicy Cieszyńskiej, Krzysztofa Szelonoga, że w sierpniu 1919 roku pierwszy atak podczas I Powstania Śląskiego wyszedł z Zaolzia, z Piotrowic, gdzie (obok Strumienia) gromadzili się uchodźcy z Górnego Śląska. – Uważam, że PZKO lub Kongres Polaków mogłyby pomyśleć o upamiętnieniu tamtych wydarzeń umieszczeniem tablicy na byłej gospodzie Krótkiego w Piotrowicach, gdzie spotykali się przyszli powstańcy – zaapelował Szelonog.

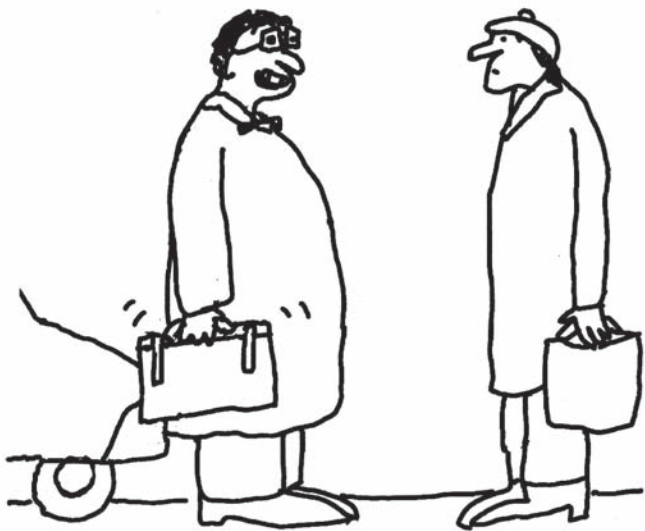
Kwietniowe spotkanie uniwersytetu odbędzie się wyjątkowo w środę 4 kwietnia. Jego gościem będzie zaś ks. prałat Zygmunt Nabzdzyk. (kor)

Obchodził 101. urodziny

101. urodziny obchodził w czwartek Albin Hrabiec, który już siódmy rok spędza w domu opieki społecznej organizacji Slezská Humanita w Czeskim Cieszynie. Staruszek pochodzi z Suchej, całe życie pracował w rolnictwie i przy koniach. Zawsze był kawalerem. Pomimo zaawansowanego wieku Hrabiec nie jest najstarszym mieszkańcem Czeskiego Cieszyna. O rok starsza od niego jest Maria Gadkowa. (dc)



Albin Hrabiec słucha życzeń, które czyta wiceburmistrz Petr Procházka.



Stałem się milionerem i teraz kradnę już tylko w samoobsłudze.
BRONISŁAW LIBERDA

Przed Zgromadzeniem Ogólnym – propozycje zmian

Powoli rozkręca się kampania sejmikowa na naszym Zaolziu. Niestety zauważam, że tak samo jak przed poprzednimi Zgromadzeniami Ogólnymi (dalej ZO), sejmiki są tylko miejscem, gdzie się wybiera na te zgromadzenia delegatów.

A miało być inaczej. Już w kwietniu 2011 na swoim posiedzeniu Rada Przedstawicieli Kongresu Polaków (dalej RP) proponowała, żeby Rada Kongresu Polaków (dalej RKP) przygotowała pod obrady sejmików kilka nośnych tematów, po to, żeby w szerokiej dyskusji zastanowić się nad problemami naszej mniejszości. Jednym z tematów był wniosek o nowelizację Statutu, który obowiązuje od założenia Kongresu Polaków do dziś. W międzyczasie zostały przyjęte takie międzynarodowe dokumenty, jak Konwencja Ramowa o Ochronie Mniejszości Narodowych, Europejska Karta Języków Mniejszościowych lub Regionalnych oraz ustawa 273/2001 Dz.U. o prawach mniejszości narodowych. Powołanie się w Statucie na zgodność działania Kongresu Polaków z tymi umowami i ustawami RC powinno podnieść jego rangę. Uważam Statut za bardzo ważny dokument dla każdej szanującej się organizacji i proponuję wnieść następujące poprawki:

Preambuła i niektóre dalsze punkty Statutu

– w obecnym statucie jesteśmy określeni jako „Społeczność polska” – to ustawowo termin, który nic nie mówi, dlatego proponuję wszędzie zastąpić go określeniem „polska mniejszość narodowa”.

2. Posłannictwo i cele

2.1 uzupełnić, że Kongres Polaków (dalej KP) „działa zgodnie z umowami międzynarodowymi i ustawami RC”

2.2 Kongres Polaków – uzupełnić:

„Jest odpowiedzialny za wymaganie dotrzymania ustaw RC dotyczących praw polskiej MN i ich zgodności z duchem umów międzynarodowych, za współpracę z samorządami i organami państwowymi przy ich wdrażaniu”.

3.1. Członkostwo w Kongresie Polaków

Kongres Polaków jest federacją zrzeszającą osoby prawne (polskie organizacje) zarejestrowane w RC...

Uzupełnić: Dokumentem stwierdzającym przynależność do federacji (członkostwo) jest umowa zawarta



zgodnie z ustawą 83/2000 Dz.U., § 16 i określająca wzajemne prawa i obowiązki. Ponadto skreślić punkt mówiący o członkostwie osób fizycznych.

Uzasadnienie:

3.2. Organy terenowe Kongresu Polaków

Z mojego doświadczenia mogę stwierdzić, że Sejmiki są od początku niepotrzebną instytucją, a byłem na wszystkich organizowanych w Trzyńcu. Jest to jednak temat na szerszą dyskusję, a na to nie ma miejsca w jednym artykule.

3.3.2. Zgromadzenie Ogólne

Spośród delegatów wybiera prezesa oraz dalszych (?) członków Rady Kongresu Polaków... (prezes wybrany przez ZO otrzymuje mocniejszy mandat)

3.3.3. Rada Przedstawicieli

Radę Przedstawicieli tworzą reprezentanci organizacji członkowskich Kongresu Polaków oraz Pełnomocnicy.

Uzasadnienie:

Jeśli RP ma naprawdę być takim naszym parlamentem, to powinni w niej zasiadać ludzie kompetentni, a takimi są prezesi polskich organizacji. Dla pełnomocników widziałbym np. miejsce w radzie do współpracy z samorządami.

Uwaga: numeracja poszczególnych punktów jest zgodna ze Statutem na www.polonica.cz. Przedstawione wnioski i propozycje nie są sprawdzonymi rozwiązaniami, ale zaproszeniem do może już, niestety, spóźnionej dyskusji.

Roman Suchanek, Trzyńciec

hyde park rymowany



W JEDNOŚCI SIŁA

WITOLD RYBICKI

Wieża Piastowska
chluba Cieszyna
stoi na wzgórzu
czcią otoczona.
Zaś niedaleko
za rzeką Olzą –
w dolnej części miasta –
wznosi się Hotel
który tam również
ma imię Piasta.
Ale niestety!
Co tam się dzieje!!!
W tym pięknym gmachu
i na tej Scenie
i na tej sali –
którą przodkowie
nam zbudowali –
gdzie SCENA POLSKA
pierwsze stawiała kroki –
skąd ruszył pogrzeb
śp. Heleny Trzosto-
Rybickiej – Aktorki –
TERAZ TU NIE JEST –
JAK BYŁO DAWNIEJ –
CENTRUM KULTURY –
LECZ TARGOWISKO
JARMARK – za który
nikt się ze wstydu
tu nie rumieni?!
CZY TO SIĘ TUTAJ
NIGDY NIE ZMIENI?!

Apel do delegatów Zgromadzenia
Ogólnego Polaków w RC:
Nie szukajcie winnych!
W JEDNOŚCI SIŁA!
Ogłoście WIELKĄ ZBIÓRKĘ
NA FUNDUSZ
ODZYSKANIA SALI HOTELU
„PIAST”.
Proponuje Witold Rybicki.
Może się znajdzie
Sponsor – Mecenas
który ten problem
rozwiąże znów za nas?!
Niechże to będzie
Turek czy Niemiec –
ja mu dam z góry
laurowy wieniec –
jeśli tej SCENIE I SALI
BLASK DAWNY ZWRÓCI I
CHWAŁĘ –
by tu się znowu
mogły odbywać
i konferencje
i huczne bale –
aby ta sala
JUŻ NIGDY NIE BYŁA
CZYIMŚ TARGOWISKIEM –
LECZ PONADGRANICZNYM
POLSKO-CZESKO-SŁOWA-
CKIEJ
KULTURY OGNISKIEM.

Kodeks Drogowy dla... dzieci

Do szkół w województwach: śląskim, małopolskim i mazowieckim powinno w najbliższych dniach trafić blisko 100 tysięcy egzemplarzy książeczki pt. „Kodeks dla Ciebie”, autorstwa asp. sżtab. Ireneusza Korzonka, zastępcy naczelnika cieszyńskiej drogówki. Wydawcą kodeksu jest Fundacja na Rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Bielsku-Białej.

Książeczka z przepisami ma trafić do dzieci szkół podstawowych, lecz głównie przeznaczona jest dla 10-latków. – To wiek wymagany dla kandydata chcącego uzyskać swoje

pierwsze uprawnienia: kartę rowerową. Kodeks jest napisany bardzo prostym językiem, tak, aby zawile i nieraz skomplikowane przepisy określone w ustawie prawo o ruchu drogowym dziecko mogło łatwo przyswoić, bez dodatkowej pomocy, interpretacji dorosłego. Dzięki Fundacji na Rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego z Bielska-Białej i sponsorowi strategicznemu, firmie z Pszczyny, udało się uzyskać olbrzymi nakład tego kodeksu – informuje asp. Rafał Domagała, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. (www.ox.pl, kor)

NA KŁOPOTY Z POLSZCZYZNĄ:

»Ten« show czy »to« show?

Moda otacza nas wszędzie. Możemy o niej mówić we wszystkich sferach, również w dziedzinie zapożyczeń. Z jednej strony podobno jesteśmy bardziej powściągliwi w przyswajaniu obcych wyrazów niż nasi sąsiedzi, z drugiej zaś coraz częściej spotykamy się z zapożyczeniami. Stąd takie „pożyczki”, jak np. image – „wizerunek” (słowo używane zwłaszcza w odniesieniu do osoby publicznej, np. polityka lub aktora), boom – w znaczeniu „wzrost zainteresowania czymś, moda na coś”, dealer, design, designer, gadget, leasing, show, styling, top modelka, cool, wow, cheeseburger, chipsy, dressing, fast food, grill, hamburger, hot dog, lunch. W książce pt. „Ze studiów nad językiem i stylem” Zeno-na Klemensiewicz czytamy, że zapożyczenia są „skutkiem kulturalnych i cywilizacyjnych związków ze światem”. W innym miejscu, znaleźć można niemniej ciekawe stwierdzenie, że „pomnażanie zasobów słownikowych dla zaspokojenia wciąż przybywających potrzeb życia polskiego w rozmaitych dziedzinach jest nieodpartą koniecznością...”.

Tym razem tematem naszych rozważań jest pytanie: Jakiego rodzaju jest wyraz „show”, czyli efektowny pokaz. Czy to rodzaj męski czy nija-

ki, a może żeński? Jak jest poprawnie: „porywający show”, „porywające show” czy „porywająca show”; „Ten show był świetny”, „To show było świetne” czy „Ta show była świetna”? Odpowiedź jest raczej prosta. Rzeczownik ten w polszczyźnie ma rodzaj męski, być może właśnie z uwagi na polski odpowiednik „pokaz”. Tak więc poprawnie mówimy „ten show” (ten pokaz), a poprawne wyrażenie to „porywający show” i zdanie „Ten show był świetny!” Błędne użycie wyrazu „show” w rodzaju żeńskim (ta show) jest prawdopodobnie spowodowane wpływem języka czeskiego. Podkreślam jednak, że w polszczyźnie wyraz „show” ma rodzaj męski!

Czasami w różnego rodzaju tekstach prasowych, i nie tylko, możemy się spotkać z wyrażeniami: „pseudo reality show”, „show-business”, „night show”, „talk-show”, „showman”... itd.

Show to: 1. „widowisko artystyczno-rozrywkowe o charakterze rewiowym” oraz: 2. „uroczystość w bogatej oprawie lub inne ważne wydarzenie mające widowiskowy charakter”. „Show” to także polska komedia sensacyjna z roku 2003 roku w reżyserii Macieja Ślesickiego, czy magazyn, który dostarcza aktualnych in-

formacji o gwiazdach, stylu życia, modzie, urodzie, kulinariach itd. Często jednak w różnego rodzaju tekstach oraz telewizji możemy się spotkać z wyrażeniem „show-business”, „show-business”, czasami zapisywane także jako „show biznes” czy „show-biznes” w znaczeniu: 1. „produkcji programów rozrywkowych, zwłaszcza komercyjnych”; 2. „ludzi oraz przedsiębiorstw zajmujących się taką działalnością”.

Jednak prof. Andrzej Markowski w książce „Polszczyzna znana i nie znana” pisze, że słowniki angielskie dopuszczają dwojaką pisownię: show business albo show-business. Pisanie z kreską jest spotykane zwłaszcza wtedy, gdy po połączeniu tym występuje rzeczownik, czyli kiedy pełni ono funkcję przydawki. W angielskim jest to sytuacja częsta, w polszczyźnie natomiast nie występuje. Dlatego lepiej pisać tę nazwę jako dwa odrębne słowa: „show business”. – W każdym razie nie spolszczałbym w tym określeniu pisowni wyrazu business, bo wówczas powstałoby połączenie niespójne: pierwszy człon byłby pisany po angielsku, drugi – po polsku – pisze profesor.

Z wyrazem „show” związane są także inne wyrażenia, np. night show, czyli „cykliczny

program telewizyjny, nadawany w późnych godzinach wieczornych, w którym stały gospodarz programu rozmawia z ciekawymi ludźmi zaproszonymi do studia” lub reality show, a więc „program telewizyjny przedstawiający autentyczne zachowania ludzi w ich życiu codziennym albo w sztucznie stworzonych okolicznościach”.

Czasami można się spotkać, i to nie tylko w tekstach internetowych, ze spolszczoną pisownią wyrazów „show” czy „show-biznes”, a mianowicie „szoł”, „szołbiznes”, a nawet „tokszoł” zamiast poprawnego „talk show”. Co więcej, wyraz ten jest czasami nawet odmieniany (D. lp. szołu, Ms., W. szole). Jak pisał prof. Andrzej Markowski, zapis „szoł” wygląda przecież groteskowo. Ponadto warto podkreślić, że w żadnym słowniku nie ma takiego zapisu. Jak podałem wyżej, wyraz ten jest nieodmienny i, zgodnie ze słownikami, pisownia powinna być angielska: „show”. Zresztą z zasady angielskie „w” nie zapisujemy po polsku literą „f”. Wyjątkiem jest słynne i nagminne (niestety!) „wow!” czasami zapisywane jako „łaf!”. To jednak nie-liczne przypadki i bardzo potoczne.

JAN KUBICZEK



Wielokulturowość po czesku

Jelena Petrucijová, Józef Szymeczek i Ivana Plačková to główni bohaterowie tego reportażu. Jelena Petrucijová jest szefową katedry nauk społecznych na Uniwersytecie Ostrawskim. Józef Szymeczek to historyk oraz przywódca Polaków mieszkających w Republice Czeskiej. Ivana Plačková uczy języka czeskiego i wychowania muzycznego w Szkole Podstawowej im. Marii Pujmanovej w Hawierzowie-Szumbarku. Co ich łączy? Przez 28 miesięcy uczestniczyli w projekcie Uniwersytetu Ostrawskiego pn. „Wspieranie wychowania i edukacji multikulturowej w województwie morawsko-śląskim”. Każdy jednak w innej roli.

Z Jeleną Petrucijová, kierowniczką projektu, który był współfinansowany przez Unię Europejską i budżet państwa, spotkałam się w przeddzień jego zakończenia. Głównym jego celem było wspieranie wychowania wielokulturowego w szkołach podstawowych i wieloletnich gimnazjach. W jaki sposób? – My, jako wydział pedagogiczny uniwersytetu, nie dawaliśmy szkołom żadnych gotowych rozwiązań czy uniwersalnych recept na to, jak taka międzykulturowa edukacja powinna wyglądać. Bo wiele zależy od tego, z kim nauczyciel pracuje. Liczy się głównie postawa, postawa tolerancji, zrozumienia odrębności, akceptacji, ale też gotowości do pewnych kompromisów każdej ze stron – podkreśla Petrucijová. Młodzież z pomocą nauczycieli uczyła się więc nowych zachowań, pewnej delikatności w życiu, właśnie dzięki postrzeganiu świata nie tylko z pozycji społeczeństwa większościowego, ale również z punktu widzenia mniejszości.

Projekt pn. „Wspieranie wychowania i kształcenia multikulturowego” obejmował cztery zasadnicze tematy – Romowie, Subkultury, Mniejszości i obcokrajowcy w RC oraz Problematyka gender. Na każdy z tematów odbył się cykl wykładów dla nauczycieli, do których później nawiązywały warsztaty. Ostatni – najobszerniejszy etap – był skierowany do uczniów. – Chociaż nauczyciele uczestniczyli w wykładach na wszystkie z podanych tematów, w swoich szkołach nie musieli ich wszystkich podejmować. Wybierali te, który uznali za najbardziej odpowiednie i potrzebne z uwzględnieniem specyfiki szkoły, możliwości i zainteresowań uczniów – wyjaśnia Petrucijová, dodając, że działania na rzecz wielokulturowości wychodziły również poza granice poszczególnych szkół.

SWÓJ CZY OBCY? JAK NAS WIDZĄ?

Kiedy mowa o wielokulturowości, nasza czujność zwykle się wyostri. Od razu nasuwają się pytania, czy w tej wielokulturowości zostaniemy dostrzeżeni również my, mieszkający na Zaolziu Polacy? A jeśli tak, to czy w taki sposób, jak na to, naszym zdaniem, zasługujemy?

W projekcie wspierania wychowania multikulturowego tematu mniejszości narodowych oraz obcokrajowców w województwie morawsko-śląskim podjął się Józef Szymeczek, prezes Kongresu Pola-



Uczniowie czeskiej szkoły z Hawierzowa-Szumbarku odwiedzili polską placówkę na drugim krańcu miasta, w Błędowicach.

ków w RC oraz pracownik naukowy Uniwersytetu Ostrawskiego. – Kiedy dowiedziałem się o tym, że taki projekt jest na uniwersytecie przygotowywany, od razu postanowiłem się włączyć w jego realizację – przyznał Szymeczek. – Sensem moich wykładów było uświadomienie czeskim nauczycielom, że na terenie naszego województwa mieszkają grupy obywateli historycznie związane z tym terenem, od stuleci tworzące jego integralną część. Uczulałem ich na to, żeby rozróżnić między mniejszościami narodowymi, rdzennymi mieszkańcami tej ziemi a obcokrajowcami. Czescy nauczyciele mają tę wiedzę, że Polacy żyją na tym terenie od dawna, ale nie zawsze uświadamiają sobie, co z tego wynika, że tu żyjemy. Od wiedzy do uświadamiania sobie prowadzi bowiem długa droga – zauważył Szymeczek.

Problematyka mniejszości narodowych, tak jak postrzegają ją nauczyciele szkół większościowych, była ciekawym doświadczeniem również dla naszego wykładowcy. – W czasie dyskusji nauczyciele zastanawiali się nad sensownością wydawania pieniędzy tylko po to, żeby sprostać standardom europejskim na przykład w sprawie dwujęzyczności. Z drugiej strony pojawiały się głosy, zwłaszcza nauczycieli szkół karwińskich, którzy mają pozytywne doświadczenia z naszych imprez, że to, co robią mniejszości narodowe, może wzbogacić

całe społeczeństwo. Ciekawa była też dyskusja na temat, czy mniejszości powinny się otwierać na zewnątrz i w pewnym stopniu wpływać na zachowania większości, czy raczej powinny zamknąć się w swoim własnym świecie i w jego sztywnych ramach kultywować własne tradycje – powiedział Szymeczek, podając jako jeden z przytaczanych przykładów manifestowania swojej tożsamości narodowej popularną również wśród czeskiej młodzieży Ewę Farną.

POLAK TO NASZ CZŁOWIEK

Do projektu „Wspieranie wychowania i kształcenia multikulturowego” włączyło się piętnaście szkół podstawowych oraz wieloletnich gimnazjów z terenu całego województwa – z Ostrawy, Opawy, Bogumina, Karwiny, Piotrowic i Hawierzowa, łącznie 80 nauczycieli oraz 800 uczniów.

Będąc pod wrażeniem na bieżąco uzupełnianych informacji na temat projektu, które znalazłam na stronie internetowej Szkoły Podstawowej im. Marii Pujmanovej na hawierzowskim Szumbarku, postanowiłam umówić się na spotkanie z nauczycielką Ivaną Plačkovą. O wyborze tej właśnie szkoły przesądził fakt, że wśród internetowych notatek znalazłam również tę dotyczącą odwiedzin polskiej szkoły w Błędowicach.

Ivana Plačková należy do tych na-

uczycieli, którzy traktują swój zawód jako posłannictwo. – Uważam, że nauka powinna odbywać się nie tylko w szkolnych ławach, ale również poza nimi. Dlatego od razu przystąpiłam na propozycję naszej pani dyrektor i włączyłam się w projekt Uniwersytetu Ostrawskiego mający na celu wspieranie wychowania wielokulturowego – poinformowała mnie na wstępie nauczycielka szumbarskiej podstawówki.

Po zaliczeniu wykładów na uniwersytecie Plačková przystąpiła do działania. Jak wynika z jej portfolio, będącego swoistą kroniką projektu, hawierzowska szkoła wyciągnęła z projektu maksimum. – Podejmowaliśmy wszystkie proponowane tematy, zarówno te dotyczące Romów, jak i te dotyczące religii, subkultur czy obcokrajowców – podkreśla Plačková. Mając świadomość, że właśnie problematyka mniejszości narodowych, a konkretnie Polaków, jest tym, co skłoniło mnie do odwiedzin szkoły, od razu przechodzi do sedna naszego spotkania.

– Polacy to nasi najbliżsi sąsiedzi, często jeździmy do Polski na zakupy, pod wieloma względami są nam bliscy – rozpoczyna Plačková. Moje obawy, że polskość zostanie zaraz sprowadzona do targowiska nad Olzą, na szczęście się nie sprawdzają. Nauczycielka wyjmuje z szafki publikację wydaną przez Kongres Polaków pn. „Poláci na Těšinsku” ze słowami: – Miałam do dyspozycji

świetną publikację, z której na bieżąco korzystaliśmy.

Z WIZYTĄ W BŁĘDOWICACH

Oprócz wiedzy teoretycznej uczniowie mieli możliwość również „dotknięcia rzeczywistych hawierzowskich Polaków”. Temu celowi służyła wizyta w szkole na przeciwnym krańcu miasta, w Błędowicach. – Polską szkołę odwiedziliśmy w ciepły majowy dzień, kiedy ogród topił się w kwiatkach i zieleni – wspomina z przyjemnością moja rozmówczyni. – Nasi uczniowie mieli okazję przysłuchać się lekcji języka polskiego. Najpierw trochę się obawiali, że nie będą rozumieć, ale wkrótce poapalali się, o co chodzi. Tematem była akurat składnia, czyli coś, co znali z lekcji języka czeskiego. Mogli więc porównywać.

Według Plačkovéj, polska szkoła w Błędowicach jawiła się uczniom jak inny, niemal sielankowy świat. Przyroda zamiast betonu, przyjazny woźny majstrujący coś na podwórku szkolnym, na pierwszym stopniu nauka w łączonych klasach i w końcu niesamowite odkrycie, że szkoła ta istnieje już od stu lat! Pytam, czy fakt ten pomógł uświadomić dzieciom to, co od początku starał się podkreślać Józef Szymeczek, że Polacy nie są obcokrajowcami, ale mieszkańcami tej ziemi. – Dzieci w tym wieku jeszcze trudno rozróżniają, kim jest obcokrajowiec, a kim przedstawiciel mniejszości narodowej. Niemniej jestem przekonana, że ci uczniowie, którzy odwiedzili stuletnią polską szkołę, już teraz wiedzą, że Polacy tutaj byli i są, że to po prostu nasi ludzie – stwierdza nauczycielka.

Zdaniem Jeleny Petrucijovej, jednym z celów projektu było wskazanie nauczycielom szkół podstawowych i wieloletnich gimnazjów sposobów edukacji multikulturowej. Jakimi środkami będą je później realizować, zależy od ich pomysłowości. Ważne, żeby nie skończyło się na jednym projekcie, ale żeby zdobyte doświadczenia zostały wcielone w szkolne programy nauczania. Przykład szkoły z Hawierzowa-Szumbarku pozwala żywić nadzieję, że tak właśnie będzie. – Na pewno do projektu będziemy dalej nawiązywać. Tym bardziej, że widzę zainteresowanie ze strony kolejnych klas – zapowiada nauczycielka, która wielokulturowy projekt realizowała z ubiegłoroczną ósmą, a obecną dziewiątą klasą.

BEATA SCHÖNWALD

Euro 2012 w wysokiej rozdzielczości

Kierownictwo Telewizji Polskiej przygotowało dla swoich widzów niespodziankę. Wczoraj poinformowało we wszystkich polskich mediach, że – zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami – uruchomi 1 czerwca 2012 roku naziemną, cyfrową emisję programów TVP1 i TVP2 w technologii HD (High Definition). Wszystkie mecze Euro 2012 będziemy więc mogli oglądać w technologii wysokiej rozdzielczości.

W ramach przyjętego harmonogramu, od grudnia 2011 roku realizowana jest dostawa części urządzeń dla zespołów emisyjnych TVP1 HD i TVP2 HD. Jednocześnie dokonywana jest modernizacja budowlana wielu pomieszczeń emisyjnych. Ostateczny produkcyjny rozruch urządzeń oraz testowanie systemów emisyjnych TVP1 HD i TVP2 HD rozpocznie się 17 kwietnia br.

Telewizja Polska zapewnią, że

widzowie Jedyńki i Dwójki, którzy będą w zasięgu nadajników multipleksów MUX-1 i MUX-3, obejrzą wszystkie mecze Euro 2012 w technologii wysokiej rozdzielczości. Program TVP1 HD będzie nadawany w multipleksie 1 (MUX-1), a program TVP2 HD będzie nadawany w multipleksie 3 (MUX-3).

Warto uściślić, że multipleks to nadawana w pojedynczym kanale te-

lewizyjnym „cyfrowa paczka” składająca się z programów telewizyjnych i radiofonicznych oraz dodatkowych informacji w postaci cyfrowej (np. elektronicznego przewodnika po programach, tzw. EPG).

Dzięki zastosowaniu odpowiednio skutecznej kompresji (redukcji ilości danych w pojedynczym sygnale programu cyfrowej telewizji) oraz nowoczesnych technik nadawczych możliwe jest umieszczenie w mul-

tipleksie większej liczby programów telewizyjnych. W ofercie naziemnej telewizji cyfrowej są dzisiaj dostępne następujące programy: Polsat, Polsat Sport News, TVN, TVN7, TV Puls, TV4, TV6 (multipleks MUX-2), TVP1, TVP2, TVP Info, TVP Kultura, TVP Historia, TVP Polonia (multipleks MUX-3), TVP1, TVP2, TVP Info, Polo TV, Eska TV, ATM Rozrywka TV, T-TV (multipleks MUX-1). (kor)

Wędrynia – gmina w kształcie ósemki

Wędrynia, gmina leżąca w szerokiej dolinie rozciągającej się po obu brzegach Olzy i mająca na mapie kształt ósemki, należy do najstarszych wsi na Śląsku Cieszyńskim. Ciekawa historia, wybitni rodacy, wyjątkowe miejsca i malowniczy krajobraz – to atuty Wędryni. Dzięki aktywności wielu mieszkańców, którym nie jest obojętny rozwój ich małej ojczyzny, gmina rozwija się bardzo prędko.

INWESTYCJE

W gminie zrealizowano w ostatnich latach mnóstwo inwestycji. – Zbudowany został nowy przejazd kolejowy łączący centrum Wędryni z drogą krajową I/11. Rozbudowano kanalizację, powstały nowe klasy w czeskiej szkole podstawowej i korytarz łączący czeską i polską podstawówkę – powiedział nam wicewójt Wędryni, Bogusław Raszka. W pobliżu torów kolejowych znajduje się 4-gwiazdkowy hotel „Vitality”, którego nie sposób przeoczyć. Hotel wchodzi w skład kompleksu sportowego, gdzie odbywa się mnóstwo imprez. W styczniu zorganizowano tutaj prestiżowe zawody w skoku wzwyż „Beskidzka Poprzeczka”. Duża liczba imprez kulturalnych i towarzyskich gminy odbywa się w Parku Wędryńskim, który niedawno został odnowiony.

Mnóstwo inwestycji zostało już zrealizowanych, jednak planów na przyszłość jest w gminie nadal wiele.

DWA KOŁA

Wyniki ubiegłorocznego Spisu Powszechnego pokazały, iż Polaków mieszkających w Wędryni jest nadal wielu. Do narodowości polskiej przyznało się bowiem ok. 26 proc. wszystkich mieszkańców gminy. – Wyniki te nie obejmują osób, które podały dwie narodowości, a w dodatku ok. 600 osób nie podało w spisie żadnej narodowości – podkreślił Bogusław Raszka. Jednak nie tylko liczby świadczą o sile polskiego społeczeństwa w Wędryni. Godne podziwu są przede wszystkim inicjatywy, które Polacy organizują od lat. Owa kontynuacja jest bardzo ważna dla podtrzymywania tożsamości narodowej miejscowych Polaków.

W Wędryni działają dwa Koła PZKO. Pierwsze, liczące ok. 580 członków ma swą siedzibę w Domu Kultury „Czytelnia”. Budynek powstał w roku 1924, pełnił wówczas funkcję Czytelni Katolickiej. Obecnie należy do MK PZKO, przy którym działają zespoły: teatralny i gimnastyczny „Gimnaści”. Oba mają ponad stuletnią tradycję. Prężnie funkcjonują również Klub Młodych, Klub Kobiet oraz Klub Seniora. Powstaje zatem mnóstwo ciekawych imprez, które skierowane są do różnych kategorii wiekowych.

– Pod koniec roku będziemy obchodzić 65-lecie naszego Koła. Szukujemy w związku z tym uroczysty jubileusz – podkreślił wicewójt Bo-



Atrakcją turystyczną gminy są piece wapienne z końca XIX wieku.

gusław Raszka, który pełni równocześnie funkcję prezesa MK PZKO w Wędryni.

Drugie Koło PZKO działa w Wędryni-Zaolziu. Liczy ono 149 członków i dysponuje własnym Domem PZKO. – Aktywny jest Klub Kobiet, mieliśmy Klub Młodych, ale obecnie nasi członkowie udzielają się w Klubie Zabawy i Sportu, który skupia miejscową młodzież wszystkich narodowości. Mieliśmy kółko teatralne, ale na razie nie udaje nam się wznowić jego działalności – ocenił obecną kondycję MK PZKO w Wędryni-Zaolziu prezes Koła, Bronisław Zawada.

Ciekawostką jest, iż prezesowie obu wędryńskich Kół są równocześnie gminnymi radnymi.

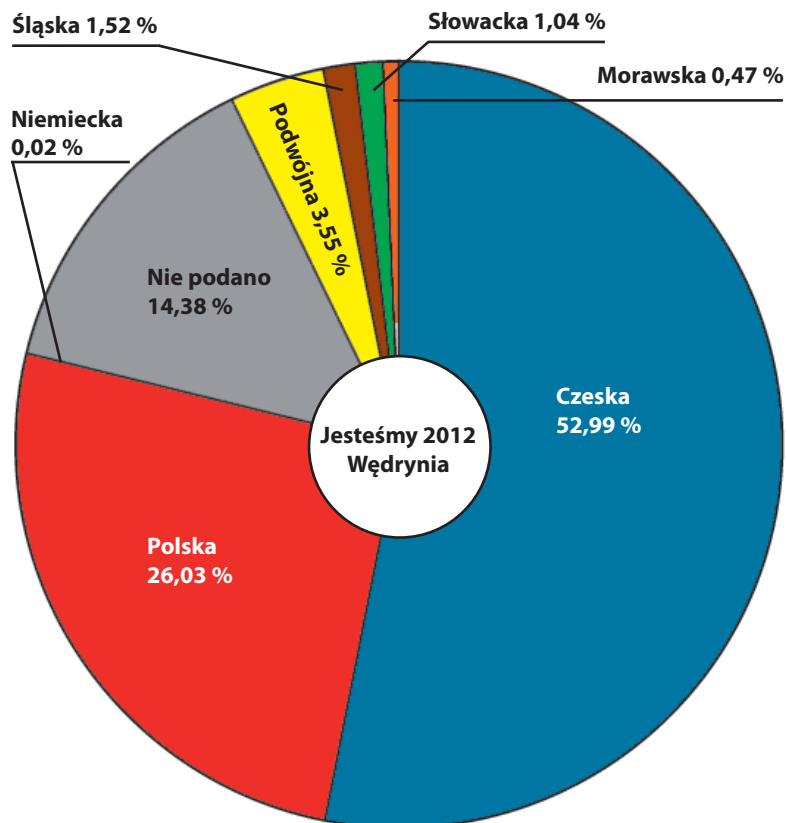
Polskie życie społeczno-kulturalne w Wędryni ma głębokie historyczne korzenie. Do grona najbardziej zasłużonych i aktywnych działaczy społecznych zaliczają wędryńscy pezetkaowcy nieżyjących już: długoletniego prezesa Koła, Józefa Kaszpera, kierownika i dyrygenta zespołu śpiewaczego, Franciszka Hesa oraz kierownika zespołu teatralnego, Jerzego Cieniałę (wędryńscy aktorzy niedawno wybrali go sobie za swego patrona).

SZKOŁA Z DOBRĄ KONDYCJĄ

Nauka w języku ojczystym jest dla

Polaków mieszkających w Wędryni sprawą oczywistą. Przy szkole działa samodzielne polskojęzyczne przedszkole. Na Zaolziu natomiast utworzono polsko-czeskie przedszkole, do którego uczęszczają wszystkie miejscowe dzieci, bez względu na narodowość. Kolejnym etapem nauki w języku polskim jest wędryńska podstawówka, do której uczęszcza obecnie 99 uczniów.

i sala gimnastyczna. Szkoły realizują również wspólne imprezy sportowe i kulturalne. Dzięki temu dochodzi do integracji i przełamania ewentualnych barier. Jeśli chodzi o wędryńskich nauczycieli, to czeka ich w najbliższym czasie turniej w siatkówkę. W siatkę zagra nie tylko drużyna z polskiej i czeskiej podstawówki, ale również drużyna gminy oraz z partnerskiej słowackiej wsi



– Nauka odbywa się na poziomie wszystkich roczników, jednak mamy tylko siedem klas. To znaczy, że na pierwszym stopniu łączone są klasy 2. i 3. oraz 4. i 5. Lekcje w klasie pierwszej prowadzone są samodzielnie, na drugim stopniu tak samo – wyjaśniła dyrektor Szkoły Podstawowej z Polskim Językiem Nauczania w Wędryni, Elżbieta Wania.

Budynek szkoły pochodzi z roku 1905, z okazji swego stulecia przebiegł w nim remont generalny. Warunki do nauki są tutaj rewelacyjne. Polska placówka usytuowana jest obok czeskiej szkoły podstawowej. Obie szkoły łączy nie tylko korytarz

Czernie. A z okazji Dnia Nauczyciela zorganizowane zostanie spotkanie nauczycieli wszystkich wędryńskich placówek szkolnych.

Dyrektor szkoły podkreśla również ważną rolę wędryńskiego Miejscowego Koła Macierzy Szkolnej. – Rodzice działają bardzo aktywnie, pomagają np. podczas treningów przed Zjazdem Gwiazdzistym. Dzięki dużej ilości śniegu i niskim temperaturom mogli nasi uczniowie korzystać podczas wufu z tras narciarskich znajdujących się na łące za szkołą. Wykorzystywali też lodowisko w parku, które przygotowali miejscowi strażacy

GMINA WĘDRYNIA



Liczba mieszkańców wg Spisu Powszechnego 2011: 4214

OGNIKA POLSKOŚCI

Szkoła Podstawowa i Przedszkole z Polskim Językiem Nauczania
Dyr. Elżbieta Wania, tel. 558 994 333
Koło Macierzy Szkolnej
Prezes: Marek Łakota, tel. 724 670 599
MK PZKO Wędrynia
Prezes: Bogusław Raszka, tel. 724 180 348
MK PZKO Wędrynia-Zaolzie
Prezes: Bronisław Zawada, tel. 723 966 051
PTTS „Beskid Śląski”
Rejonowy: Alojzy Klimas, tel. 731 892 401
Biblioteka Gminna z polskim oddziałem
tel. 558 554 150

URZĄD GMINY

wójt: Rudolf Bilko
tel. 558 554 114

– powiedziała Elżbieta Wania. Wędryńska szkoła bierze udział w wielu projektach, które pomagają rozwijać działalność szkoły. Wymarzonym celem jest natomiast realizacja projektu na zagospodarowanie ogrodu szkolnego.

MAGNES DLA TURYSTÓW

Miejs, które w Wędryni warto zwiedzić, jest mnóstwo. Przed laty wydobywano we wsi kamień wapienny, z którego palono wapno. Piece stoją do dziś na swoim miejscu, przed paru laty zostały wyremontowane i są częstym punktem wycieczek. Kolejnym ciekawym miejscem w Wędryni jest kościół pw. św. Katarzyny, zbudowany już w XIV wieku. Podczas reformacji należał do ewangelików, w roku 1654 został oddany katolikom. Dzwon pochodzący z wieku XV jest uważany za jeden z najstarszych na Śląsku Cieszyńskim.

Osoby, które lubią aktywnie spędzać czas, mogą uprawiać sport w miejscowym kompleksie sportowym. Jest również miejsce na wypocinek i relaks. Natomiast zapoznanie się z pięknym wędryńskim krajobrazem umożliwiają szlaki edukacyjne. Jedną z tras na Zaolziu. Miłośnicy kolarstwa mogą skorzystać ze ścieżki rowerowej „Wędryński kotar”. Nazwa ścieżki nawiązuje do tradycyjnych zawodów kolarskich, które są skierowane do młodych kolarzy. Z Wędryni można wyruszać na wiele ciekawych szlaków, m.in. na Mały Ostry.

MAGDALENA KOŻUCH



Kościół pw. św. Katarzyny.

Masz pomysł? Przyjdź, pomożemy!

Petrklíč Help, stowarzyszenie o sześćoletniej historii, swoją siedzibę ma wprawdzie w czeskokieszyńskim Domu Dzieci i Młodzieży przy ulicy Grabińskiej, ale od jakiegoś czasu jego działalność koncentruje się także w cieszyńskiej herbaciarni zamkowej „Laja”. Lepszy przykład działania na czesko-polskiej granicy trudno sobie wyobrazić, bo, jak przyznaje założyciel Petrklíča, Petr Kantor, na szlaban po prostu nigdy nie zwracali uwagi.

PRZYJDŹ DO LAI

Z członkami stowarzyszenia spotykam się właśnie w Lai. W każdy ostatni poniedziałek miesiąca można tutaj przyjść na wykład podróżniczy. Tym razem Ania Czapek i Piotr Mojżyszek opowiadają o Bułgarii – Cyganach-niedźwiednikach, dzikich górach, malowniczych wioskach, gościnnych ludziach i pysznej kuchni.

Ja tymczasem rozsiadam się w wygodnym fotelu i jeszcze przed wykładem wypytuję o... Petrklíč Help, oczywiście. O wszystkim, co dzieje się w herbaciarni i poza nią, o realizowanych przez stowarzyszenie projektach oraz o jego głównych celach, opowiada mi Agata Cimała, dyrektorka wykonawcza stowarzyszenia.

POCZĄTKI

Najpierw jednak trochę historii. Tę przybliżył Petr Kantor, który w roku 2005 założył Petrklíč Help. – Naszym pierwotnym celem była praca z młodzieżą. Chcieliśmy zaoferować młodym ludziom ciekawe programy, zajęcia, które rozwijałyby ich osobowość – mówi. – Od początku w nasze inicjatywy wciągaliśmy ludzi zarówno z Polski, jak i z Czech. W dodatku teraz jesteśmy obecni w Polsce także w sensie „fizycznym”, bo od roku prowadzimy herbaciarnię zamkową w Cieszynie, choć już wcześniej odbywały się tam niektóre nasze imprezy – dodaje.

Dzięki dotacji „Młódzież w działaniu” przez ponad rok organizowano wieczory kreatywne „Na Strychu” w Ośrodku Kultury „Strzelnica”, w których brali udział młodzi ludzie. Zaczęto też realizować inne inicjatywy. – Stopniowo nasza działalność zaczęła się poszerzać. Na dziś wspieramy wszelkie pomysły i inicjatywy młodych ludzi, którzy się do nas zwracają. To jest priorytetem naszej działalności: każdy może do nas przyjść, a my postaramy się znaleźć sposób na realizację jego pomysłów, projektów – podkreśla Kantor. – Jeśli ktoś ma jakiś pomysł, chce coś zrobić, ale brakuje mu chociażby pieniędzy, zawsze może przyjść do nas. Chętnie pomożemy w jego realizacji,



Z Azji pochodzi nie tylko herbata, ale i naczynia, w których jest pita.



Agata Cimała ze stowarzyszenia Petrklíč Help w herbaciarni zamkowej „Laja”.

pomożemy zdobyć fundusze, napisać projekt – mówi.

MŁODZI DZIENNIKARZE

Ale czas na konkrety. W tej chwili jeden z projektów stowarzyszenia to Backpack Journalism. Dzięki programowi „Młódzież w działaniu” nad Olzą mogą spotkać się zainteresowani dziennikarstwem uczniowie z Czech, Polski, Słowacji i Węgier. W ubiegłym roku w czasie festiwalu Kino na Granicy wzięli udział w międzynarodowym obozie dziennikarskim. – Zdobywali kompetencje dziennikarskie, pisząc reportaże, kręcąc filmy, nagrywając audycje, obserwując, co się dzieje wokół nich, na co można zwrócić uwagę – opowiada Agata Cimała. – W tym roku obóz także odbędzie się w czasie tego festiwalu. Polsko

-czeskie pogranicze jest świetnym miejscem na taką inicjatywę – podkreśla Cimała.

Kolejny projekt to „Szkoła obywatelska Civitas”, realizowany wraz ze stowarzyszeniem „Civitas” z Dąbrowy Górniczej. Dla młodych ludzi organizowane są warsztaty, które mają ich nauczyć pracy zespołowej, pisania projektów czy innych działań, które uwrażliwią ich na problemy społeczne i zmobilizują do udziału w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym.

WOLONTARIUSZE POSZUKIWANI

Transgraniczne Centrum Wolontariatu – to najnowszy cel stowarzyszenia. Projekt ten jest kontynuacją działań wolontariuszy w ramach Freestyle City Festiwal. Jak mówi Agata Cimała, w Cieszynie i Czeskim Cieszynie jest sporo festiwali i imprez, w czasie których potrzebni są wolontariusze, taka pomoc przydaje się też różnym organizacjom i stowarzyszeniom obywatelskim. – Chcemy szkolić wolontariuszy z Polski i Czech, przeszkolić ich w organizowaniu imprez, ale też nauczyć, jak radzić sobie z różnymi problemami, na przykład jak udzielać pierwszej pomocy – dodaje Cimała.

Działalność samego stowarzyszenia Petrklíč Help też w dużej mierze opiera się na wolontariacie. Większością spraw i projektów zajmuje się kilka osób, pozostali to współpracownicy i wolontariusze, pomagający na przykład przy organizacji imprez. Petrklíč zamierza też przyjmować wolontariuszy z innych krajów w ramach programu Wolontariat Europejski.

HERBATA I NIE TYLKO

Jest więc kilka większych, międzynarodowych projektów, ale oprócz tego w herbaciarni ciągle coś się

dzieje. – Planujemy tak zagospodarować to miejsce, żeby można tu było przyjść nie tylko na herbatę, chcemy

– przekonują członkowie Petrklíča. Odbywa się tu więc nie tylko wspomniany cykl wykładów podróżniczych, ale też wiele innych spotkań i imprez, na przykład wieczory gier czy wieczory filmowe. Najbliższa impreza to „Wieczór francuski” – 15 marca od godziny 18.00 Audrey Morisseau, wolontariuszka z Francji, opowiadać będzie o Francuzach, francuskich zwyczajach i wszystkim, co zacieka słuchaczy. Nie zabraknie też degustacji tradycyjnych francuskich potraw.

Największa impreza herbaciarni to – jakżeby inaczej – Święto Herbaty. Chociaż odbędzie się dopiero w czerwcu, stowarzyszenie zaprasza na nie już teraz. W tym roku będzie to już czwarta odsłona imprezy, okrzyknięta przez jej organizatorów festiwalem dźwięków, smaków, koncertów, wykładów, warsztatów, teatru i degustacji herbat z całego świata. Miłośnicy herbaty, podróży i festiwalowej atmosfery spotkają się w herbaciarni Laja 8 i 9 czerwca. Program zapowiada się znów arcyciekawie. Oprócz muzyki czekają na widzów wykłady czeskich i polskich podróżników, a także przedstawienie teatralne, warsztaty tradycyjnego japońskiego teatru ulicznego, warsztaty origami, produkcji i gry na didge-reedoo. Pojawią się także herbaciane kąciki, w których będą się odbywać degustacje z wykładem w językach polskim i czeskim.



Największa impreza organizowana w herbaciarni zamkowej to Święto herbaty.

wypełnić je kulturą, ciekawymi spotkaniami i inicjatywami, żeby młodzi ludzie mogli znaleźć tu informacje i inspirację, co ciekawego mogą zrobić, jak wykorzystać swój wolny czas

Do czerwca jeszcze sporo czasu i sporo imprez. Warto więc, jak przekonują członkowie Petrklíča, wpadać do Lai – na herbatę i nie tylko.

ELŻBIETA PRZYCZKO

Slalom gigant na Skrzycznym w Szczyrku



Medale Zimowych Igrzysk Polonijnych.



Karin Farna z Wędrzyni na trasie...



...i na podium (z lewej).



Przerwa między przejazdami.



...i na podium (z prawej).



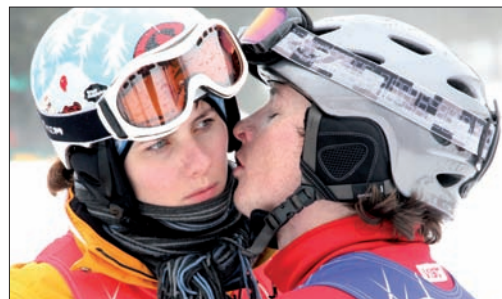
Kierownik zaolziańskiej ekipy, Henryk Cieślak, też zjechał...



Janusz Wałach z Trzyńca na trasie....



Bramkę mija Agnieszka Szotkowska.



Agata i Marek Glacowie chwilę przed startem.



Polkom ze Szwecji było w Beskidach najwyraźniej zimno.



Od lewej: Isabela Karpińska (Norwegia), Agnieszka Szotkowska oraz Małgorzata Szotkowska.

Kadra zbiera do skarbonki

Pokazali, że potrafią nie tylko skakać, ale również pomagać. Skoczkowie z polskiej kadry przyłączyli się do ekumenicznej akcji – „Skarbonka diakonijna” i zachęcają do pomocy starszym przez okres Wielkiego Postu.

To już kolejna edycja „Skarbonki diakonijnej”. – W czasie pasyjnym kościelne organizacje charytatywne namawiają do rezygnacji z niektórych przyjemności na rzecz osób potrzebujących. Akcja rozpoczyna się w pierwszym tygodniu pasyjnym. Prowadzona jest przez Diakonię Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego razem z rzymskokatolickim Caritas Polska, Diakonią Kościoła Ewangelicko-Reformowanego oraz Eleos Kościoła Prawosławnego. Hasło tegorocznej akcji brzmi „Pomagam starszym”. Jest ono związane z ogłoszeniem przez Komisję Europejską Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej – opowiada ks. Jan Byrt, proboszcz parafii ewangelickiej w Szczyrku-Salmopolu. Akcja potrwa do Wielkanocy. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na wspieranie projektów na rzecz aktywizacji osób starszych i łączenia pokoleń.

Okazuje się, że za namową szczyrkowskiego proboszcza do skarbonki zaczęli zbierać też skoczkowie z polskiej kadry. – Przez okres zimy



Ksiądz Jan Byrt w otoczeniu skoczków narciarskich.

kadrowicze w każdą niedzielę są poza Kościołem i dlatego Kościół przybył do nich w czasie treningu. Nie trzeba było nikogo namawiać do składania systematycznej ofiary. Skarbonkę zabrał Rafał Śliż, a także świeżo upieczony rekordzista Polski Piotrek Żyła, który z wielką przyjemnością będzie składał

ofiary przez cały okres pasyjny. Skarbonkę otrzymali też wicemistrz świata juniorów, który wrócił kilka dni temu z Turcji – Aleksander Zniszczoł i pierwszy trener Adama Małysza – Jan Szturc, który należy do rady parafialnej parafii ewangelickiej w Wiśle – opowiada ks. Jan Byrt. (www.ox.pl)

TV Polar także po polsku

W najbliższy poniedziałek, 5 marca, otworzy się nowy rozdział w historii regionalnej telewizji Polar Ostrava. Od 12 lat jej częścią jest również najstarsza lokalna telewizja w naszym regionie, powołana do życia 22 lata temu przez wójta Stonawy, Andrzeja Febera, nadająca od samego początku również programy w języku polskim. Dotychczas stonawskie programy mogli oglądać tylko mieszkańcy wioski oraz kilku sąsiadujących ze Stonawą miejscowości, a także użytkownicy internetu. W listopadzie doszło jednak do wyłączenia sygnału analogowego i programy można było oglądać już tylko w internecie, na stronie: www.TVportaly.cz.

Andrzej Feber rozpoczął rozmowy z właścicielami TV Polar Ostrava, co przyniosło efekty. Od poniedziałku programy stonawskiej telewizji, także te polskojęzyczne, będą docierać do około 1,2 mln mieszkańców województwa morawsko-śląskiego. TV Polar Ostrava rozpocznie bowiem emisję swoich programów na samodzielnym kanale, przez 24 godziny na dobę, podobnie jak TVC, Nova, Prima Family czy Barrandov.

Program nowej telewizji będzie można odbierać za pośrednictwem anteny DVB-T, anteny satelitarnej, internetu, a także w telewizji kablowej DVB-C/IPTV. Odbiór za pośrednictwem anteny będzie możliwy

na kanale 48 w ramach 3. Multiplexu czeskich radiokomunikacji CDG.

Nowa telewizja rozpocznie emisję w poniedziałek o godzinie 16.00. Na pierwszy ogień pójść informacje zrealizowane przez ekipy telewizyjne ze Stonawy, Frydku-Mistku i Nowego Jiczyna. Jak powiedziała nam realizatorka polskich audycji TV Polar Ostrava, Otylia Tobała, w premierowym programie polskiej części magazynu będzie można obejrzeć reportaże z X Zimowych Igrzysk Polonijnych w Szczyrku oraz rozmowę z laureatką powiatowych eliminacji konkursu recytatorskiego „Wolkrův Prostějov”, stonawianką Krystyną Pękałą, uczennicą Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie.

– Wcześniej nadawane w TV Polar polskie reportaże, zrealizowane od 2005 roku można obejrzeć w internecie na stronie: www.TVportaly.cz – poinformowała nas Otylia Tobała.

Dodała, że w programie nowej telewizji regionalnej TV Polar Ostrava znajdują się informacje z regionu, wiadomości z miast województwa, m.in. Karwiny, Orłowej, Hawierzowa, Czeskiego Cieszyna, Opawy, Frydku-Mistku... Nie zabraknie ciekawych rubryk o problemach regionu, ekologii, zdrowiu, sztuce gotowania, nauce języków dla najmłodszych, o ciekawych osobistościach województwa morawsko-śląskiego. Moderatorami programu będą Monika Židková oraz Marek Erben. (kor)

REKLAMA



Vývojař elektroniky
- digitální/analogová technika

NÁPLŇ PRÁCE:

- technická analýza nového produktu a specifikace vývojového zadání
- návrhy slaboproudých elektronických obvodů (analogových i digitálních)
- návrhy vícevrstvých desek plošných spojů s kombinovanou technologií montáže
- testování prototypů vyvinutých zařízení
- zpracování technické a výrobní dokumentace
- poskytování technické podpory a průběžné zdokonalování produktu

POŽADUJEME:

- SŠ/VŠ vzdělání elektrotechnického směru (vhodné i pro absolventy)
- znalost elektronických součástek a konstrukce slaboproudých elektronických obvodů
- znalost návrhu vícevrstvých desek plošných spojů (znalost Altium Designer výhodou)
- pokročilou znalost anglického jazyka
- pečlivost, důslednost, odpovědnost, flexibilitu, schopnost pracovat v týmu i samostatně

NABÍZÍME:

- rozmanitou a tvůrčí práci v prostředí stabilní a prosperující společnosti
- možnost seberealizace, profesního růstu a dalšího vzdělávání
- motivační platové ohodnocení (nástupní mzda 15-30 tis. dle zkušeností uchazeče)
- 22 dnů dovolené, stravenky, jazykové lekce, flexibilní pracovní dobu

Pickering Interfaces s.r.o. je pobočka společnosti Pickering, Interfaces Ltd se sídlem v Anglii, zabývající se vývojem a výrobou zařízení pro automatické testování. Pobočka sídlí v Trinci již sedm let. V případě, že Vás tato nabídka pozice zaujala, zašlete nám Váš podrobný strukturovaný životopis s průvodním dopisem.

KONTAKT:

Ing. Marek Lipowski, tel.: 558 987 600
e-mail: Marek.Lipowski@pickeringmail.cz

GL-106

REKLAMA

5 LET GARANCE

OFERTA ZIMOWA

Suzuki Grand Vitara
od **499 900,-**
+420 558 350 475

Tylko w Autokantor w Wedryni www.autokantor.cz

GL-205

RESTAURACJA DWORCOWA

Czeski Cieszyn, Tel. 558 711 594

Otwarta codziennie!

- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich

GL-075

Zareklamuj się w
»GŁOSIE LUDU«
Na Twój telefon czeka
BEATA SCHÖNWALD
doradca ds. reklamy
Tel. 775 700 896

Elmax®

www.profi-europe.cz
Tel. infolinii +420 731 847 658

PROFI EUROPE

Gwarancja 5 lat

Odkurzacze centralne PROFI-EUROPE
Odkurzanie bez hałasu, bez kłębującego się kurzu i z wielką mocą ssania?
TAK i w dodatku dostępne dla każdej rodziny.

Ceny już od **7 990,-**
+ PHE 12,-
Razem od 8 002,-

ESSOX
Peníze jsou naše starost

www.elmaxshop.cz

GL-084

VLADISLAV BANASINSKY
SPOTKANIA Z POLSKA

Kupić można
w polskich księgarniach internetowych lub
w Piastowskiej Księgarni
w Cieszynie, ul. Głęboka 6

GL-054

Fortemix

Producent materiałów budowlanych do posadzek przemysłowych FORTEMIX (www.fortemix.cz) poszerza swój dział ekspedycji i poszukuje zdolnej i odpowiedzialnej **pracowniczk**

administracyjnej
Atutem jest znajomość języka polskiego (w mowie i piśmie). Mile widziana znajomość języka niemieckiego i/lub angielskiego. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres rekrutacja@fortemix.pl wpisując w tytule „Asystentka działu ekspedycji”.

GL-126

www.glosludu.cz
Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

TRZY LATA OD PETYCJI O ODERWANIU SIĘ OD CIERLICKA, PÓŁTORA ROKU OD WYBORÓW...

Grodziszcz po nowemu

Trzy lata temu Josef Macura stał na czele komitetu, który przygotowywał oderwanie Grodziszcz od Cierlicka. W marcu 2009 roku przekazał ówczesnym władzom gminy petycję, w której mieszkańcy Grodziszcz domagali się przeprowadzenia referendum. To się nie odbyło, a grodziszczanie w wyborach samorządowych w 2010 roku wystawili własną listę kandydatów i obecnie mają trzech przedstawicieli w Radzie Gminy.

Josef Macura jest zastępcą wójta Cierlicka, druga organizatorka petycji, Anna Mašínská, członkinią zarządu gminy. Czy grodziszczanie są obecnie bardziej zadowoleni ze sposobu, w jaki traktują ich władze gminy?

– Co się dało zrobić, to zrobiliśmy zaraz na początku. Wycofaliśmy się ze sporu sądowego o Dom Kultury, bo prowadził on donikąd. Musieliśmy co prawda pokryć opłaty sądowe, lecz od strony prawnej sytuacja Domu Kultury jest rozwiązana – wyjaśnia Macura. Pozew do sądu wniosły poprzednie władze Cierlicka na czele z Lydią Vaškovą. Sąd miał rozstrzygnąć, kto jest właścicielem całego obiektu, składającego się z restauracji i Domu Kultury, oznaczonego jednym numerem. Przez czas trwania sporu Dom Kultury, skądinąd pilnie wymagający remontu, zabity był deskami. Obecnie każda z części – zarówno restauracja znajdująca się w prywatnych rękach, jak i gminna placówka kultury – mają swój własny numer.

POGRZEBY DOSTAŁY PIERWSZEŃSTWO

– Dom Kultury jest ponownie otwarty, urządzamy w nim imprezy, które da się organizować w panujących tam warunkach. Ponownie działa też biblioteka. W tym roku odbywały się tu również bale, choć są pewne trudności, bo nie ma kuchni, ich organizatorzy muszą się umawiać z właścicielem restauracji – tłumaczy Macura. Oprawdza mnie po Domu Kultury, wybudowanym w latach 70. w typowym dla tych czasów stylu. Sala balowa jest jasna i przestronna, lecz do budynku przecieka woda, wymaga docieplenia, nowej elewacji, remontu dachu. Niestety, również po półtora roku od wyborów budynek stoi, jak stał. Koszty remontu kapitalnego przekraczają możliwości budżetu gminy. – W zeszłym roku składaliśmy dwa wnioski o dofinansowanie



Remont kapitalny „sojalistycznego” Domu Kultury w Grodziszczu to jedno z głównych zadań, które postawił przed sobą wicewójt Cierlicka, Josef Macura.

z Regionalnego Programu Operacyjnego. Najpierw przygotowaliśmy projekt kompletnego remontu i przybudówki, a gdy ten nie został przyjęty, zredukowaliśmy go do zmiany systemu ogrzewania (w tej chwili pod sufitem zawieszono są energochłonne grzejniki elektryczne) i ocieplenia budynku. Niestety, również na ten projekt nie dostaliśmy dotacji. Składaliśmy równocześnie trzy wnioski – dwa dotyczyły Grodziszcz (drugi docieplenia szkoły), trzeci remontu sali obrzędów pogrzebowych w Cierlicku. Akurat ten wniosek został przyjęty – podsumowuje Macura i dodaje: – „Niestety” został przyjęty. Niektórzy mają mi to za złe. Uważają, że gdybyśmy go nie składali, projekty z

Grodziszcz miałyby większą szansę. Ale trudno powiedzieć, czy faktycznie by tak było...

Wicewójt przyznaje, że mieszkańcy Grodziszcz, również ci, którzy kandydowali w wyborach z tej samej co on listy, krytykują niektóre jego kroki. – To taka otwarta krytyka, nikt mnie nie oszczędza, ale najważniejsze, że potrafimy dojść do porozumienia – przekonuje. Z remontu Domu Kultury nie rezygnuje, w biegu jest kolejny projekt.

ZMIAN NIE WIDAĆ, ALE SĄ

– Czy grodziszczanie mieli szansę zauważyć, że w ich części gminy „coś się dzieje”, że nowe władze Cierlicka bardziej od poprzednich dbają o ich interesy? – pytam, gdy jedziemy

przez pagórkowatą wioskę, której poszczególne części łączą drogi nie wszędzie znajdujące się w idealnym stanie. – Staramy się naprawiać, co się da, na ile starcza nam pieniędzy – odpowiada Macura. – Faktem jest, że w całym Cierlicku remontu wymaga ok. 60 km dróg, w samym Grodziszczu ok. ośmiu kilometrów – wylicza. Równocześnie wspomina o innych sprawach związanych z Grodziszczem, które obecnie są rozwiązywane. Gmina odkupiła od Gnojnika odcinek wodociągu, który zaopatruje w wodę przylegającą do Trzanowic część Grodziszcz, obecnie we współpracy z Państwowym Funduszem Gruntów porządkuje sprawy katastralne. Chodzi o to, by pomiędzy działkami, odsprzedanymi

na budowę prywatnym właścicielom, zostały dróżki, które tradycyjnie ułatwiały mieszkańcom poruszanie się po wsi.

Mieszkający w Grodziszczu Jan Przywara mówi, że nie zauważył, by od wyborów doszło w Grodziszczu do jakichś zmian. – Życie płynie tak, jak płynęło, inwestycji nie widzę, ale przyznaję, że jestem raczej biernym mieszkańcem, który nie śledzi szczegółowo tych rzeczy – mówi. Przywara należał do tych, którzy podpisali petycję w sprawie referendum, choć nie zależało mu specjalnie na oderwaniu Grodziszcz od Cierlicka. – Raczej uważałem, że to dobry sposób, by przypomnieć cierliczanom z centrum gminy, że Grodziszcz też istnieje – wyjaśnia. – Myślę, że efektem tych starań o referendum jest fakt, że pan Macura jest zastępcą wójta.

PZKO NADAL BEZ BALU

Janowi Widence, prezesowi Miejskiego Koła PZKO, najbardziej zależało na tym, by działał Dom Kultury, w którym dawniej odbywały się tradycyjnie bale Koła, jego jedyna impreza dochodowa. Jednak również w tym roku, gdy Dom Kultury na nowo został udostępniony mieszkańcom, balu PZKO-owskiego nie było. – W sytuacji, gdy nie ma do dyspozycji kuchni i trzeba brać jedzenie z restauracji, nie chcieliśmy ryzykować. Organizując bal, nie można dopłacać do kuchni, ta musi być dochodowa – tłumaczy. Uważa, że podejście władz gminy do potrzeb Grodziszcz przynajmniej w niektórych aspektach się poprawiło. – Działam też w związku hodowców. Od dawna chcieliśmy wyremontować nasz mały obiekt, w którym nie było nawet toalet. Za czasów poprzedniego kierownictwa gminy nie było to możliwe, nie dostaliśmy pozwolenia, teraz wszystko udało się załatwić. Nowe kierownictwo potraktowało nas przychylnie – ocenia Widenka.

DANUTA CHLUP

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 7. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

BOGUMIN – W poniedziałek 5. 3. spotkanie Klubu Kobiet MK PZKO nie odbędzie się.

BYSTRZYCA – Klub Seniora przy MK PZKO w Bystrzycy zaprasza na prelekcję „Połów ryb w Norwegii”, która odbędzie się w środę 7. 3. o godz. 17.00 w Domu PZKO.

GRÓDEK – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze 4. 3. o godz. 16.00 do Domu PZKO. W programie występ dzieci z przedszkola.

JABŁONKÓW – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze w niedzielę 4. 3. o godz. 15.30 do Domu PZKO.

KARWINA.RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 6. 3. o godz. 15.30.

▲ MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się

w niedzielę 11. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO w Karwinie-Raju.

LESZNA DOLNA – MK PZKO zaprasza chętnych na tradycyjny turniej tenisa stołowego – Mistrzostwa MK PZKO, który odbędzie się w sobotę 10. 3. w Domu PZKO. Młodzież rywalizuje od godz. 9.00 (wstęp gratis), dorośli od godz. 12.00 (wpisowe 20 kc).

OLBRACHCICE – Zarząd MK PZKO zaprasza w niedzielę 11. 3. o godz. 15.00 na imprezę z okazji Dnia Kobiet pt. „Kwiatki dla Pań” do Domu PZKO. W programie wystąpią dzieci szkolne i Klub Młodych oraz kapela góralska „Nowina” z Jabłonkowa. Zapraszamy panie i panów.

SEKCYJA HISTORII REGIONU – Spotyka się w poniedziałek 5. 3. o godz. 14.00 w salce posiedzeń ZG PZKO.

WĘDRYŃIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 6. 3. o godz. 15.00 w Czytelnii.

INFORMATOR

▲ Zapraszamy na Sejmik gminy we wtorek 6. 3. o godz. 16.00 do Czytelnii. O liczne przybycie wszystkich zainteresowanych, którym nie są obojętne sprawy naszej mniejszości narodowej, proszą organizatorzy spotkania.

ŻYWCOCICE – Zarząd MK PZKO zaprasza 7. 3. o godz. 15.00 na zebranie sprawozdawcze połączone z Dniem Kobiet do domu państwa Haliny i Karola Klimszów (pod cmentarzem).

OFERTY

PROMOCJA!!! Jakościowe bramy garażowe segmentowe, imitacja drewna, łącznie z montażem i napędem ze zdalnym sterowaniem. Cena od 22 222 kc. W ofercie również bramy wjazdowe i płoty. Emos alumatic, spol. s r.o., Trinec, tel. 605 259 131, 558 338 260, info@emos-alumatic.cz. GL-127

WYCENIĘ I KUPIĘ ZA NALEPSZĄ CENĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne,

zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złom złota i srebra. Płacimy gotówką. Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-087

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-050

ŻALUZJE Z MONTAŻEM, remonty, tel. 604 192 092, 558 742.676. GL-080

WYSTAWY

CZESKI CIESZYN, KONGRES POLAKÓW: do 19. 3. wystawa pt. „Józef Kiedroń – inżynier górniczy, działacz narodowy i minister”. Czynna w dni powszednie 8.00-15.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 22. 4. wystawa pt. „Jiřina Králová”; stała

ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie „Musaion”, Robotnicza 14**: stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”; do 11. 3. wystawa „Miniona sława broni białej”. Czynne: wt-pt: 9.00-17.00, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka**: do 4. 3. wystawa pt. „Dotknąć przyrody”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89**: do 30. 3. wystawa pt. „Chléb náš vezdejší... od zrníčka k bochníku”; stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-050

ZYCZENIA

Udane małżeństwo wymaga wielokrotnego zakochiwania się w tej samej osobie.

Przed 50 laty stanęli na ślubnym kobiercu

państwo HILDA I HENRYK MAZUROWIE

Z tej okazji dużo szczęścia i miłości na dalsze lata życzą córki Wanda, Basia z mężami, syn Czesław z żoną oraz wnuczka Daniela, Renata, Denisa, Nikol i Terezka.

RK-029



Droga Koleżanko B. z miasta R.!

Jutro masz xxxx latek, miej wszystkiego poddostatek.

Zdrowia, szczęścia i słodczy – tego Ci z całego serca familija K. i P. życzy!

GL-128

WSPOMNIENIA

Dnia 4. 3. minie 1. rocznica zgonu naszej Kochanej Mamusi

ANNY BULAWY

z Bystrzycy, zaś 17. 5. minie 26. rocznica śmierci naszego Kochanego Ojca

nauczyciela GUSTAWA BULAWY

O chwilę wspomnień proszą córki Irena i Halina z rodzinami.

GL-113

Dnia 5. 3. minie 30. rocznica tragicznej śmierci

śp. inż. STANISŁAWA CICHEGO

rodaka z Wędryni. Jego szlachetne serce i lata sąsiedzkiej współpracy wspominają sąsiedzi z Wędryni.

GL-134

*A Bóg i Pana wskrzesił,
i nas wskrzesi przez moc swoją.*

1.Kor 6,14

Dnia 2. 3. 2012 minęło 30 lat od śmierci naszego Ojca

śp. RUDOLFA FIRLI

zaś 24. 2. 2012 wspominaliśmy 13. rocznicę zgonu naszej Matki

śp. ZOFII FIRLI

z Suchej Górnjej. O cichą modlitwę i wspomnienie proszą córki i syn z rodzinami.

GL-132

Dnia 5 bm. obchodziłaby 90. urodziny moja Mama

śp. MARIA FOLWARCZNA

z domu Goszyk z Błędowic. 9 kwietnia 2012 zaś minie 5 lat od Jej śmierci. We wrześniu tego roku minie 50. rocznica śmierci mego Ojca

śp. LUDWIKA DURCZOKA

Z szacunkiem wspomina syn z rodziną.

GL-130

Dzisiaj mija 1. rocznica, kiedy na zawsze nas opuścił nasz Kochany

śp. STANISŁAW HELIS

Cichym wspomnieniem i modlitwą uczcijmy Jego pamięć. O chwilę wspomnień prosi żona z rodziną.

GL-118

*Są w życiu chwile, które zostaną w pamięci na zawsze.
Czas mija, lecz one nie miną nigdy.*

Dnia 3. 3. 2012 obchodziliby setne urodziny nasz Ojciec i Dziadek

JAN STAŚ

z Datyni, zaś w maju obchodziliby 96 lat nasza Mama

ANNA STASIOWA

Wspominają synowie Józek i Janek z rodzinami.

Chciałbym też przypomnieć Jego rodzeństwo, o którym Ojciec często wspominał. Jedyną żyjącą siostrę

HILDĘ POLAČKOWĄ

z Szonowa, która niedawno obchodziła 80 lat. Tej życzymy dużo zdrowia i szczęścia.

Oraz resztę już zmarłych:

HELENĘ NIEDOBOWĄ

z Nieborów

JÓZEFA STASIA

z Gutów

ANNĘ BOLKOWĄ

z Błędowic

MARIĘ LANDECKĄ

z Wielopola

KAROLA STASIA

z Błędowic

EMILIĘ GAŁGONKOWĄ

z Rzepiszcz.

GL-105



*Kto kochał – nie zapomni,
kto znał – niechaj wspomni.*

Dnia 5. 3. 2012 minie 1. rocznica zgonu naszego Kochanego

śp. FRYDERYKA WOŹNICY

z Suchej Górnjej. Z szacunkiem i miłością wspominają małżonka Anusia, syn Roman i córka Urszula z rodzinami.

RK-034

NEKROLOGI



W głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich krewnych i przyjaciół i znajomych, że dnia 29. 2. 2012 zmarł nagle w wieku 59 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Zięć, Teść, Szwagier i Wujek

BRONISLAV KOCH

zamieszkały w Czeskim Cieszynie. Pożegnanie Drogiego Zmarłego odbędzie się 6 marca 2012 o godz. 15.00 z sali obrzędów na cmentarzu w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina.

GL-129



*Gdy wiosna zakwitła kwiatem,
Ty pożegnałeś się z tym światem
i nocą, gdy rozjaśniał dzień,
Tyś rozpoczął swój wieczny sen.*

W głębokim smutku pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 27. 2. 2012 zmarł w wieku 90 lat nasz Kochany Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek i Wujek

śp. KAROL KRUCINA

zamieszkały w Karwinie-Darkowie. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek dnia 5 marca 2012 o godz. 14.30 z sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Mizerowie. W smutku pograżona rodzina.

RK-043

Składamy serdeczne podziękowania krewnym, znajomym, przyjaciołom z Czech i Polski, sąsiadom za kwiaty, wieńce, kondolencje oraz wszystkim, którzy tak licznie towarzyszyli w ostatniej drodze naszemu Drogiemu

śp. HENRYKOWI BERBALKOWI

Dalsze serdeczne podziękowania składamy MK PZKO Raj, Frysztat, Dąbrowa, Klubowi Seniora Karwina-Raj, harcerskim seniorom z Czech i Polski, chórom „Dźwięk” i „Hejnał- Echo”. Za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego dziękujemy ks. Stanisławowi Jochymkowi i p. Józefowi Kunschke. Zasmucona rodzina.

RK-044

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Pomysł na morderstwo (3, godz. 17.30);

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Królowa Śniegu (5, godz. 10.00).

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Školní výlet (3, 4, godz. 17.45; 5, godz. 20.00); Kontrabanda (3, 4, godz. 20.00; 5, godz. 17.45); Alwin i wieiórki 3 (3, 4, godz. 15.30); **KARWINA – Ex:** Johnny English powraca (3, godz. 19.00); Smerfy (3, godz. 16.00); Północ w Paryżu (5, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Kot w butach (3, 4, godz. 15.30); Ghost Rider 2 (3, 4, godz. 17.30); Demony (3, 4, godz. 20.00); U2 – koncert 3D (3, godz. 20.00); Czas wojny (5, godz. 17.30, 20.00); **BYSTRZYCA:** Poznasz przystojnego bruneta (3, godz. 18.00); **JABŁONKÓW:** Popupata (4, godz. 17.00, 19.30); **CZ. CIESZYN – Central:** Labirynt (3, 4, godz. 17.00); Chrzcziny (3, 4, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** W ciemności (3-5, godz. 15.30); Kac Wawa (3-5, godz. 18.15, 20.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz.

19.05, so: godz. 17.30. Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka zaprasza na Spotkanie z techniką we wtorek 6. 3. o godz. 17.00. Na temat „Lotnisko sportowe w okolicach Karwiny – możliwości i perspektywy” mówić będzie Dariusz Cymerys, wiceprezydent EFM oraz prezes Zaolziańskiego Stowarzyszenia Lotniczego im. F. Żwirki i S. Wigury.

▲ Klub Dziupla zaprasza w sobotę 3. 3. o godz. 19.00 na jazzowy koncert grupy „Jazz Class Quartet”. Bilet wstępu 60 kc.

▲ Klub Dziupla zaprasza 15. 3. o godz. 18.00 na prelekcję Zbigniewa Pawlika pt. „Bornholm – wyprawa do rowerowego raję”.

Kamieniarstwo WRZOS

NAJWIĘKSZY ZAKŁAD NA POGRANICZU

oferujemy wzornictwo czerpane z najlepszych tradycji kamieniarskich
Najczęściej wybierana firma kamieniarska po obu stronach Olzy

DLA NAS JAKOŚĆ JEST NAJWAŻNIEJSZA

Na życzenie przyjeżdżamy do klienta

Siedziba firmy:

Hazlach, ul. Cieszyńska 20B

Tel. +48 606 452 479,

+48 338 567 377

www.kamieniarstwo-wrzos.pl

SPRAWDŹ NASZĄ FIRMĘ

Filia: Golezów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Lesznej Górnjej

PLAYOFFS EKSTRALIGI HOKEJA: REMIS W SERII TRZYNIEC - ZLIN

Na kłopoty Hořava

Mamy remis 1:1 w serii playoffs pomiędzy hokeistami ze Zlina i Trzynieca. Zlin wygrał pierwszy mecz u siebie 3:0, w drugim z zwycięstwa 4:3 w karnych radowali się goście. Dziś w Werk Arenie podopieczni trenera Jana Tlačila mogą przechylić szalę tej konfrontacji na swoją stronę i co za tym idzie, zbliżyć się na wyciągnięcie dłoni do ćwierćfinałowej bramki. Analizując jednak oba mecze zaliczone na stadionie w Zlinie w środę i czwartek, Stalownicy wcale nie będą mieli łatwej przeprawy. W środę u trzyńczan szwankowała ofensywa, w czwartek z kolei koncentracja. Wyrównującego gola z kija obrońcy Linharta zdobyli gospodarze w 59. minucie grając wówczas we własnym osłabieniu. Trzyńczanie uratowali mecz dopiero w rzutach karnych, dzięki celnemu strzałowi Miloslava Hořavy.

TIPSPORT EKSTRALIGA

Seria fazy wstępnej playoffs przeno-



Fot. zlinpress.cz

Trzyńczanie wrócili pod Jaworowcy z jednym zwycięstwem w kieszeni. Na buliku Kanadyjczyk Bryan McGregor.

ZLIN TRZYNIEC 3:4 (k)

Tercje: 1:3, 1:0, 1:0 - 0:0. Bramki i asysty: 4. Veselý (Holík), 24. Veselý (Leška, Holík), 59. Linhart (Köhler) - 6. Orsava (Hrabal), 18. Hřňa (Polanský), 20. Adamský (Peterek, Květoň), decydujący karny Hořava. Trzyńcie: Hamerlík - Hrabal, Zíb, Lojek, Klouček, Novotný, Richter, Cartelli - Bonk, Rufer, Varaďa - D. Květoň, Peterek, Adamský - Kúrka, Polanský, M. Hořava - Hřňa, Orsava, Ostrřížek - McGregor.

ZLIN - TRZYNIEC 3:0

Tercje: 0:0, 0:0, 3:0. Bramki i asysty: 50. Leška (Köhler), 55. Holík (Leška, Hamrlík), 60. Čajánek (Leška, Linhart). Trzyńcie: Hamerlík - Hrabal, Zíb, Lojek, Klouček, Richter, Seman - Kúrka, Bonk, Varaďa - D. Květoň, Peterek, Adamský - Orsava, Rufer, Hampl - Hřňa, Polanský, M. Hořava.

si się na dziś i jutro do trzyńciekiej Werk Areny. Czy w domowej atmosferze Stalowników stać na jeszcze lepszy hokej? - Na pewno stać nas na dużo lepszą grę. Już przed rozpoczęciem tej serii podkreślaliśmy, że kluczowe będzie wygranie przynajmniej jednego meczu w Zlinie. Cel został więc osiągnięty, aczkolwiek nie obyło się bez nerwówki - powiedział trener Trzynieca, Jan Tlačil. Gwiazdą spotkania był bez dwóch zdań słowacki golkeeper na usługach Trzynieca, Peter Hamerlík. Bronił rewelacyjnie, a pełnię swoich możliwości pokazał w rzutach karnych, wyłapując wszystkie próby zlińskich egzekutorów, w tym specjalisty w tej dziedzinie - Petra Leška. - Zlin słynie z dobrej gry w defensywie, co pokazał w pierwszym meczu. Nie zazdroścę wcale chłopakom w ataku, bo rywal potrafi grać zabarykadowany pod własną bramką, jak mało który zespół w ekstraklidze - stwierdził Hamerlík. W meczu zabrakło już trzyńcieckiego obrońcy Daniela Semana, który złamał obojczyk. Doświadczony obrońca, któ-

ry wrócił do gry po komplikacjach związanych z rekonwalescencją po wstrząśnięciu mózgu, pretenduje do miana hokejowego pechowca roku. - Współczujemy Danielowi i trzymamy kciuki, żeby jak najszybciej wrócił do zdrowia. Oczywiście ten sezon już się dla niego skończył, ale postaramy się umilić mu go z lodowiska i dobrnąć w playoffs jak najdalej - podkreślił słowacki golkeeper, jeden z bohaterów ubiegłorocznego mistrzowskiego sezonu.

Podstawą sukcesu w czwartkowym spotkaniu była dobra skuteczność trzyńciekich napastników w pierwszej tercji. Po dwudziestu minutach goście prowadzili 3:1, wykorzystując prawie wszystkie nadarzające się okazje podbramkowe. Na gol z kija zlińskiego Veselego zareagował w 6. minucie Orsava, który po brawurowej akcji indywidualnej wyrównał na 1:1. Orsava potwierdził opinię jednego z najlepiej wyszkolonych technicznie hokeistów młodej generacji. Drugiego gola dołączył strzałem z nadgarstka Hřňa po akcji Polanskiego, a wynik pierwszej odsłony

ustalił na trzy sekundy przed syreną Adamský. Kontaktowa bramka Zlina z kija Veselego padła w drugiej tercji zbyt wcześnie dla Trzynieca, który niepotrzebnie nastawił się na pasywną, defensywną grę. - Nie zgadzam się z tym, że zagraliśmy pasywnie. Takie były okoliczności, ale nadrzędnym celem drużyny jest strzelanie goli - stwierdził trener Trzynieca. - Kontrolowaliśmy przebieg wydarzeń aż do nieszczęsnego momentu z ostatniej minuty. Zespół pokazał jednak, że potrafi walczyć do samego końca. Chciałbym podziękować zawodnikom za postawę w meczu. Teraz przed nami dwa pojedynki w Werk Arenie, do których musimy się dobrze przygotować.

Dzisiejszy mecz Trzynieca ze Zlinem rozpoczyna się o godz. 17.00, jutrzejszy (przed kamerami CT4 Sport) zaplanowano na 18.10. Do ćwierćfinału awansuje zespół, który skompletuje trzy zwycięstwa. W drugim pojedynku fazy wstępnej playoffs Kometa Brno prowadzi z Kladnem 2:0 (5:2, 5:3).

JANUSZ BITTMAR

II LIGA HOKEJA

W II lidze hokeja na lodzie trwają półfinały grupy wschodniej. W serii Karwina - Przerów i Hawierzów - Prościejów po dwóch meczach jest remis 1:1. Scenariusz był identyczny: nasze zespoły u siebie pokonały rywala, przegrały jednak drugi mecz na wyjeździe. Na dziś zaplanowano trzecią odsłonę tej serii. Atut własnego lodowiska będzie po stronie zaolziańskich klubów. - Musimy się pozbierać i wygrać u siebie - zadeklarował Jan Daneček, szkoleniowiec AZ Hawierzów. - Cel był jednoznaczny, awans do finału.

KARWINA - PRZERÓW 3:1

Tercje: 1:0, 0:0, 2:1. Bramki i asysty: 11. Mikšan (Galvas, Javín), 52. Ivan (Luka, Studený), 60. Luka (Studený) - 53. Ditrich (Kočara, Brančík).

PRZERÓW KARWINA 4:3 (d)

Tercje: 1:0, 1:1, 1:2 - 1:0. Bramki i asysty: 4. Pospíšil (Ditrich, Brančík), 21. Ditrich (Brančík), 50. Kolář (Hanák), 63. Ferenc - 31. Mikšan (Samiec, Moravec), 43. Moravec (Samiec, Javín), 45. Studený (Ivan, Luka). Karwina: Iláš - Tomis, Samiec, Rosůlek, Novák, Mikšan, Blatoň, Studený, Ubránek, Štefánka, Holuša, Štubňa, Moravec, Orság, Galvas, Ivan, Javín, Ciupa, Luka, Sznappa, Hegegy.

HAWIERZÓW PROŚCIEJÓW 6:2

Tercje: 3:1, 1:1, 2:0. Bramki i asysty: 5. Klimša (J. Daneček, Rimmel), 6. Krisl (Potočný, Sztefek), 8. Kraft (Brezani, Pavlas), 36. Sztefek (Krisl, Vydra), 47. Sztefek (Potočný), 56. Vydra (Stránský, Potočný) - 4. Duba (Stejskal, Kumbárek), 33. Mikšovský (Čurík, Osina).

PROŚCIEJÓW HAWIERZÓW 5:1

Tercje: 1:0, 2:1, 2:0. Bramki i asysty: 9. Doseděl (Ševčík), 33. Čurík (Smejkal, Černý), 39. Smejkal (Čurík, Kolibár), 43. Černý (Šebek, Osina), 48. Ševčík (Žajgla) - 38. J. Daneček (Řička). Hawierzów: Vrba - Prokop, Rimmel, Krisl, Balčík, Machálek, L. Zientek, M. Zientek, Lhotský, Pechanec, Maruna, Sztefek, Potočný, Daneček, Řička, Klimša, Brezani, Kraft, Stránský, Pavlas. (jb)

W SKRÓCIE

KOWALCZYK NA STARCIE W LAHTI. W Lahti startuje dziś kolejny odcinek serialu „Kto lepszy - Justyna Kowalczyk czy Marit Bjørgen?”. Po dwutygodniowej przerwie narciarze wystartują w dalszej odsłonie Pucharu Świata. Kobiety zaliczą dziś bieg łączony, jutro sprint techniką klasyczną. Klasyfikacja generalna: 1. Kowalczyk (Polska) 1907 pkt., 2. Bjørgen (Norwegia) 1893, 3. Johaug (Norwegia) 1380.

SIEDMIU PEWNIĄKÓW NA EURO 2012. Piątkowy „Przegląd Sportowy” przedstawia siedmiu pewniaków w składzie piłkarskiej reprezentacji Polski na Euro 2012. Po meczu z Portugalią (0:0) najbliższą wyjściową jedenastką na Euro 2012 znajdują się: bramkarz Wojciech Szczęsny, obrońcy Damien Perquis i Łukasz Piszczek, pomocnicy Jakub Błaszczykowski, Eugen Polanski, Ludovic Obraniak oraz napastnik Robert Lewandowski. (jb)

OFERTA

PIĘKA NOŻNA - II LIGA: Futbol Trzyńciec - MFK Karwina (dziś, 10.15).

HOKEJ - PLAYOFFS EKSTRALIGI: Stalownicy Trzyńciec - Zlin (dziś 17.00, jutro 18.10). (jb)

Igrzyska z workiem medali

Jesteśmy polonijną potęgą sportową. W zakończonych wczoraj X Światowych Zimowych Igrzyskach Polonijnych „Śląsk-Beskidy” 2012 reprezentacja Polaków w RC zajęła medalową pozycję w klasyfikacji generalnej. Zaliczyliśmy więc równie udane igrzyska, jak dwa lata temu w stolicy polskich Tatr, Zakopanem.

W ostatnich dwóch dniach imprezy odbywającej się po polskiej stronie Beskidów najwięcej medali wywalczyło Zaolzie w konkurencjach alpejskich i biathlonie. Przeszkodą dla jeszcze lepszych wyników była pogoda, która rozdawała karty w Szczyrku i Wiśle. - Z powodu mgły biathloniści mieli bardzo utrudnione zadanie. W zasadzie nie widzieli tarczy - powiedział „Głowski Ludu” Henryk Cieślak, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”, który zatroszczył się o organizację i kierownictwo zaolziańskiej wyprawy

na igrzyskach. Kłopoty towarzyszyły też czwartkowej rywalizacji narciarzy alpejskich na Skrzyżnem w Szczyrku. Nie tylko narciarze po omacku mijali bramki, ale problemy mieli też fotoreporterzy. Dla dobrego zdjęcia warto było uzbroić się w cierpliwość. - Nikt jednak nie narzekał, bo igrzyska

to przede wszystkim dobra zabawa - podkreślił Cieślak, który też wystartował w czwartkowym slalomie gigancie. - Spędziliśmy razem sześć przepięknych dni. Atmosfera tegorocznych igrzysk przerosła najśmielsze oczekiwania. Było fantastycznie - dodał kierownik naszej reprezentacji. (jb)

SLALOM GIGANT

Złoto: Agnieszka Szotkowska, Łucja Suszka, Katarzyna Kantor, Tadeusz Łakota, Marek Glac
Srebro: Agata Glac, Karin Farna, Paweł Pyszko, Tomasz Lipa
Brąz: Małgorzata Szotkowska, Mateusz Wantuła, Janusz Wąłach, Tadeusz Farny

BIATHLON-SPRINT

Złoto: Jana Kawulok, Ewa Wróblewska, Ewa Szotkowska, Dorota Kawulok, Jan Slivečka,

Zbigniew Kawulok
Srebro: Ewa Haltof, Wawrzyniec Fójcik, Tomasz Cyhan

BIATHLON

Złoto: Ewa Szotkowska, Dorota Kawulok, Jan Slivečka,
Srebro: Ewa Haltof, Jana Kawulok

Brąz: Petra Kawulok, Gabriela Ćmiel, Tomasz Cyhan

WIELOBÓJ ŁYŻWIARSKI

Złoto: Marek Glac
Brąz: Rudolf Rucki



Fot. MAREK SANTARIUS

Katarzyna Kantor zajęła w slalomie gigancie 1. miejsce.